Pojedyńczy numer 15 groszy. Nakład 25000 egzemplarzy. Dzisiejszy numer obejmuje 10 stron

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Drukiem i nakładem „Drukarni Bydgoskiej" Spółki Akc.

PRENUMERATA

w ekspedycji i agenturach w Bydgoszczy z dodatkiem tygodniowym „OBEDOWNIKA MIEJSKIEGO" wynosi kwartalnie 5.40 zł, na poczt. przez listowego w dom 6.48 zł. — Miesięcznie 1.80 zł, przez listowego w dom 2.16 zł, pod opaską w Polsce 4.00 zł, do Francji i Ameryki 6.00 złotych, do Gdańska 5.00 guldenów, do Niemiec 5.00 marek. — W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.

Redaktor przyjmuje od 11—12 w południe oraz od 5—6 po południu. Ekspedycja otwarta od godziny 8 do 12 przed południem i od 1 do 6 po poł.

Redaktor odpowiedzialny: Czesław Budnik.

Adres redakcji i administracji ulica Poznańska 30.

OGŁOSZENIA

15 groszy od wiersza milim., szerokości 36 milim. Za reklamy od milim. na stronie przed ogłoszeniami 72 milim. 40 groszy, w tekście na drugiej lub dalszych stronach 50 groszy, na 1-ej stronie 75 groszy. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 groszy, dla poszukujących pracy 50 proc. zniżki. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. Ogłoszenia zagraniczne 100% nadwyżki.

Rękopisy zostają w administracji. — Konta bankowe: Bank Bydgoski T. A. — Bank Ludowy. — Bank M. Stadthagen T. A. — Bank Dyskontowy. Konto czekowe: P. K. O. nr. 203713 — Poznań.

Aby uniknąć niedokładności, ogłoszeń telefonem nie przyjmuje się.

Telefon administracji 315. Telefon naczelnego redaktora nr. 316. Telefon redakcji 326.

Numer 23. BYDGOSZCZ, czwartek, dnia 29 stycznia 1925 roku. Rok XIX.

Hańba.

Niedola zasłużonych w Polsce Odrodzonej.

Pisma lwowskie doniosły, że dziewięćdziesięcioletnia wdowa po Józefie Szujskim żyje wraz z córką, o trzydzieści lat młodszą od niej, w ostatecznej nędzy i odwołują się do grona osób, oraz do redakcji „Czasu", aby zaradzono złemu i staruszkom pośpieszono z pomocą. Wprawdzie wiadomość brzmi nieco zadziwiająco, ale przecież bardzo prawdopodobnie w kraju, w którym Oskar Kolberg zgasł w obcem mieszkaniu, w którym zwłoki Zygmunta Sarneckiego wywieziono z przytułku Helclów i z paradą oprowadzano przez ulice Krakowa na miejsce wiecznego spoczynku, w którym długi czas nie troszczył się nikt o zniszczony grobowiec Szajnochy na cmentarzu łyczakowskim, aż dopiero publiczne nawoływanie uratowały pomnik artystyczny, w którym, ach, w którym dużo się mówi o kulcie ducha, a dla ducha niema poszanowania najmniejszego. Niewątpliwie, żona wielkiego człowieka padła ofiarą przewalutowań emeryturi dostania się pod strychulec zaborczej kategorji... Szujski bowiem umarł na stanowisku profesora wszechnicy Jagiellońskiej w 1883 r. i wdowa oraz sieroty otrzymały ustawowe zaopatrzenie, wprawdzie nie hojne, ale wystarczające na odpędzenie widma nędzy. Jedyny syn, Władysław, zaciągnął się już w starszym wieku do formacji polskiej pod opieką Francji i w szeregach t. zw. bayończyków legł na polu chwały, dzierżąc w dłoni sztandar polski, który kurczowo zaciskał, zrażony sam oddechem śmierci. Tragicznie zastrzelony przez artystkę Umińską, powieściopisarz Żyznowski, rzucił w „Krwawym strzępie" kilku pociągnięciami opis bohaterskiego skonu jedynej płonki męskiej Szujskiego i utrwalił jej pamięć w sposób rozrzewniający. W obronie linji Verdun, w obronie polskiej przyszłości, usunął się jedyny żywiciel starych kobiet i pozostawił je na pastwę losu nielitościwego.

Apel dzienników, aby nie dać umrzeć z głodu dwom istotom jest słusznym protestem przeciw gospodarce skarbu, która przejąwszy fundusze emerytalne, wtrąca w otchłań rozpaczy szeregi pracowników zasłużonych. Ale jest ten protest zarazem zawstydzającym sprzeciwem, obudzonem sumieniem, nawołującem do otrzeźwienia społeczeństwa, alarmującem w sprawach spełnienia obowiązku względem najlepszych ludzi w narodzie.

Józef Szujski — to epoka, to historyk obok Lelewela i Szajnochy największy, to twórca całej szkoły, poeta, dramaturg, myśliciel. I czy kto chce lub nie chce zgodzić się z zasadami t. zw. „Teki stańczyka", czy przekonają go wywody „Historji polskiej w księgach dwunastu", musi uchylić czoła przed olbrzymią potęgą umysłowości Szujskiego, musi widzieć w nim patrycjusza naukowej twórczości polskiej i jeden z filarów kierunku politycznego, który w dziejach naszych porozbiorowych zapisał się na dużej, bardzo dużej karcie. Dziś, w Polsce odrodzonej, nazwisko najbliższych pozostałych rozpięto na cierniach. Czy może mają żona i córka iść do przytułku, aby je tam karmiono? Gorzkie, zaiste, rozważania nasuwają się u koleby naszego wskrześnięcia, rozważania, nie przynoszące nam zaszczytu i przepełniające dusze, ocalone jeszcze z powodzi rozkładu moralnego, ostateczną goryczą. Niema rady. Trzeba iść do Kanossy i powiedzieć sobie: źle stało się, niech odstanie się!...

W pierwszym rzędzie winien to zrozumieć rząd, który rozdając krzyże „Polski Odrodzonej" rozmaitym maleństwom, kładzie krzyże ciężkie na sieroctwie po zasłudze niespożytej. **eł.**

Wracamy do dawnych świąt!

Donosiliśmy już. że Rada ministrów zastanowi się jeszcze raz nad kwestją przywrócenia tych świąt, które rozporządzeniem prez. Wojciechowskiego zostały jako takie wykreślone z kalendarza.

Otóż Rada ministrów uchwaliła przywrócić poniedziałek wielkanocny i Zielonych świąt, i drugie święto Bożego Narodzenia. W ten sposób do 10 dni świątecznych przybywają jeszcze trzy dalsze.

Pytanie, czemu nie zostało przywrócone święto Matki Boski Gromnicznej, które można wykreślić z kalendarza, ale nie z serc wiernych dzieci Kościoła.

Senzacyjne aresztowania lwowskie i co było ich powodem.

Lwów, 27. 1. (Tel. wł.) Aresztowanie szeregu osób w związku ze zamachem na prezydenta Wojciechowskiego polega na zrobionem przez policję odkryciu, że zawiązał się tu formalny trust, celem odsunięcia wszelkich podejrzeń zamachu od aresztowanego Steigera. Trustowcy (inż. Kornhaber, drukarz Jäger, fotograf Münz i inni) dysponowali tak wielkimi kapitałami, że n. p. Mykietynowi ofiarowali aż 5000 dol. zato, aby fałszywie w sądzie zeznał i wskazał na Paniczyszyna jako na sprawcę zamachu. Głównym aranżerem tej szajki był właściciel prywatnego biura detektywów Dwornicki. Zostaną oni oskarzeni o wprowadzenie w błąd władzy, o oszczerstwa i o namawianie do fałszywych zeznań.

Tajemnicze zniknięcie Trockiego.

WARSZAWA, 28. I. (Tel. wl.) Z Moskwy donoszą do Londynu, że Trocki wraz z rodziną znikł nagle z Moskwy. Gdzie się znajduje narazie nie wiadomo. Podobno rząd sowiecki wyznaczył wysoką nagrodę za podanie miejsca jego pobytu.

Konferencja Ambasadorów ostrzega Niemcy.

Krupp wyrabia materjały wojenne dla Argentyny.

Paryż, 27. 1. (Pat.) Konferencja Ambasadorów wystosowała do rządu niemieckiego ostrzeżenie, w którem grozi użyciem zarządzeń dyscyplinarnych na wypadek, gdyby firma Kruppa nie cofnęła swej oferty, rządowi argentyńskiemu, na dostarczenie kotłów parowych do łodzi torpedowych. Oferta ta jest wykroczeniem przeciwko postanowieniom traktatu wersalskiego, według których wyrabianie materjału wojennego w obrębie Niemiec jest zakazane z wyjątkiem wypadków uzyskania wyraźnego zezwolenia ze strony sojuszników. Według nie potwierdzonych jeszcze wiadomości, rząd argentyński miał już przyjąć ofertę firmy Kruppa.

Chęć odwrócenia tranzytu przez Polskę.

Rząd powinien dać na to baczną uwagę.

Królewiec, 27. 1. Pat. W Królewcu toczą się od pewnego czasu pomiędzy komisją taryfową kolei niemieckich a przedstawicielami zarządów kolejowych Estonji, Łotwy, Litwy i Rosji rokowania w sprawie zawarcia układu, mającego na celu wprowadzenie ułatwień komunikacyjnych w ruchu towarowym i osobowym. W sprawie komunikacji osobowej i bagażowej zawarto już umowę, przewidującą znaczne ułatwienia. Dotycząca umowa wejdzie w życie w najbliższym czasie.

900-letnia rocznica koronacji Chrobrego.

Warszawa, 28. 1. (Tel. wł.) W dniu 1 lutego odbędzie się w Warszawie uroczysty obchód 900-lecia koronacji Bolesława Chrobrego. Honorowe przewodnictwo komitetu obchodowego objął marszałek Trąmpczyński.

Aresztowanie niebezpiecznego szpiega.

Warszawa, 28. 1. (Tel. wł.) W poniedziałek aresztowała policja polityczna w Warszawie Pikuta Krasnego, byłego ministra w rządzie atamana Petlury.

Krasny oskarżony jest o szpiegostwo na rzecz Rosji sowjeckiej.

Kaisersgeburtstag w Niemczech.

Warszawa, 28. 1. (Tel. wł.) Z okazji urodzin b. cesarza Wilhelma, prasa narodowa w Niemczech poświęca tej sprawie dłuższe artykuły i wyraża nadzieję, że niedługo nadejdzie czas przywrócenia monarchji.

Wieczne kryzysy w Niemczech.

Warszawa, 28. 1. (Tel. wł.) Z Berlina donoszą, że sytuacja wytworzona kryzysem rządowym w Prusach, trwa bez zmiany. Stronnictwa prawicowe czynią ostre zarzuty centrum, które nadal wypowiada się przeciwko blokowi prawicowemu. Niektóre sfery wypowiadają się za rozwiązaniem sejmu pruskiego.

Posiedzenie Sejmu i Senatu.

Warszawa, 28. 1. (Tel. wł.) Dziś, t. zn. 28 stycznia odbędzie się posiedzenie Sejmu i Senatu. Na posiedzeniach tych będą rozpatrywane sprawy gdańskie.

Pogrzeb śp. wicemarszałka Seydy.

Warszawa, 27. 1. (PAT.) Dziś o godz. 12 w południe po odprawionem przez księdza kardynała Kakowskiego nabożeństwie przy zwłokach wicemarszałka Sejmu ś. p. Zygmunta Seydy w mieszkaniu przy ul. Kredytowej nr. 3 nastąpiła eksportacja zwłok na dworzec główny. W uroczystości żałobnej oprócz rodziny wzięli udział gabinet ministrów z p. premjerem Grabskim i p. wicepremjerem Thuguttem na czele, marszałek Sejmu p. Rataj, marszałek Senatu p. Trąpczyński, szef kancelarji cywilnej p. Lenc, liczni członkowie obu Izb ustawodawczych, oraz przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Kondukt prowadzony przez duchowieństwo przy dźwiękach orkiestry reprezentacyjnej 36 p. p. stanął około godz. 1 na rampie dworca głównego. Trumna ze zwłokami ś. p. Seydy będzie wysłana dzisiaj do Poznania, gdzie się odbędzie uroczysty pogrzeb do grobów rodzinnych.

Wszystkie stronnictwa pragną utrzymania równowagi budżetowej.

Warszawa, 27. 1. (PAT.) Na sejmowej komisji budżetowej przemawiał p. prezes Rady Ministrów, który w godzinnem przemówieniu dotknął wszystkich tematów, poruszonych przez wszystkich mówców w dyskusji ogólnej, zaznaczając swoje w tych sprawach stanowisko. P. premjer stwierdził, że wyniósł z dyskusji generalnej nad budżetem tym wrażenie, że cała komisja stoi bezwzględnie na stanowisku utrzymania równowagi budżetowej na rok 1925 i że to w znacznym stopniu przyczynić się musi do ułatwienia tych zadań, które na niego spadają.

Łańcucki zmyśla a minister musi prostować.

Sprawa więźniów komunistycznych w Sejmie.

Warszawa, 28. 1. Pat. W odpowiedzi na interpelację posła Łańcuckiego i towarzyszy w sprawie rzekomego znęcania się władz więziennych w Łodzi nad więźniami politycznymi p. Minister Sprawiedliwości w piśmie do p. Marszałka Sejmu wyjaśnił m. in. co następuje:

Czystość i hygjena cel i ubikacji więziennych zostały stwierdzone urzędowo przez dyrektora departamentu karnego, wizytującego więzienie na kilka dni przed przybyciem więźniów, których memorjał był przedmiotem interpelacji. Podobnie zwiedzała areszt więzienny w lipcu 1924 r. komisja sejmowa i uznała go za odpowiadający swemu przeznaczeniu. Zarówno stosunki sanitarne, jak porządek panujący w więzieniu, nie podlegają żadnym zarzutom i pod tym względem objekcje interpelantów są zupełnie nieuzasadnione. Co się wreszcie tyczy rewizji dokonywanych w celach, a nakazanych przepisami, o celowości ich świadczy znalezienie całego szeregu zakazanych pism o charakterze antypaństwowym.

Aresztowanie komunistów.

Warszawa, 27. 1. (Tel. wł.) W niedzielę aresztowano na cmentarzu na Brudnie 7 komunistów, członków zarządu związku młodzieży komunistycznej. Aresztowano ich podczas obrad, które odbywali przy grobie zabitego przed kilku miesiącami komunisty Białego.

Czego ci szukają w Gdańsku?

Gdańsk, 27. I. (PAT). W dniu dzisiejszym bawili tu posłowie socjalistyczni do Sejmu polskiego dr. Lieberman i Żuławski, którzy odbyli z frakcją socjal-demokratyczną sejmu gdańskiego oraz z zarządem gdańskiej partji socjalistycznej konferencję w sprawie konfliktu pocztowego.

Socjaliści w opozycji do obecnego rządu francuskiego?

Warszawa, 27. 1. (Tel. wł.) Z Paryża donoszą, że dnia 25. 1. odbył się w Wersalu wielki kongres socjalistyczny, który uchwalił rezolucję, oświadczającą, że socjaliści będą popierali rząd p. Herriota tylko o tyle, o ile ten wypełni wszystkie punkty zeszłorocznego wspólnego programu wyborczego. Przy zbliżających się wyborach do rad gminnych socjaliści prowadzić będą odrębną akcję wyborczą.

Opozycja włoska wraca do parlamentu.

Warszawa, 27. 1. (Tel. wł.) Z Rzymu donoszą, że część dotychczasowej tak zw. auwentyńskiej opozycji, nie biorącej od szeregu miesięcy udziału w sprawach parlamentu, mianowicie Populari, skłania się do powrotu do Izby. Przedstawiciele tego stronnictwa zwrócili się do przywódców opozycji parlamentu z prośbą, aby wpłynęli na posłów, by nie usuwali się z prac w parlamencie, gdyż nieobecność ich przynosi szkodę opozycji.

Wzajemny zwrot własności japońsko-rosyjskiej.

Wiedeń, 27. 1. (Pat.) „Neues Wiener Tageblatt" donosi z Moskwy, że układ japońsko-rosyjski ustala wzajemny wzrot własności dawnych rządów rosyjskiego i japońskiego. Układ zostanie w jaknajkrótszym czasie ratifikowany i dokumenty ratifikacyjne będą wymienione w Tokio. Na ambasadora japońskiego w Moskwie upatrzony jest Poshiswa, lub ambasador w Berlinie Chondra.

Austrji skonfiskowano armaty.

Wojskowa Komisja Kontrolująca otrzymała doniesienie, że w pewnem miejscu jest ukrytych 20 armat, wobec czego zwróciła się do policji o ich wydanie.

Policja odpowiedziała, że to nie leży w jej kompetencji.

Dopiero gdy komisja zwróciła się do ministerstwa spraw zagranicznych, armaty zostały wydane.

Według traktatu wolno w Austrji mieć 20 armat, które jednak powinny być zgłoszone.

Ponieważ władze wojskowe tego nie uczyniły, armaty te skonfiskowano.

Polska polityka gospodarcza, jaką być powinna.

(Przemówienie posła Michała Kwiatkowskiego (Ch. D.), wygłoszone dnia 22 stycznia 1925 r. na Komisji Budżetowej Sejmu w dyskusji generalnej nad budżetem Ministerstwa Skarbu.)

Kapitał obiegowy w Polsce nie jest za mały. — Projekt banku w Londynie, ufundowanego na wywiezionych z Polski kapitałach. — Biednej Polski nie można porównywać z bogatą Francją — We Francji siła podatnicza jest dziesięć razy większa. — W Polsce i w Angji podatnik jest najbardziej obciążony.

Program polityki walutowej Rządu, przedłożony przez p. Prezesa Rady Ministrów, w zasadniczych punktach Klub mój akceptuje. Sądzimy, że po strasznym okresie inflacyjnym szybsze nasycenie życia gospodarczego znakami obiegowymi było niemożliwe. Polityka emisyjna i kredytowa Banku Polskiego jest ostrożna, dla wielu przykra, ale w naszej sytuacji konieczna. I w Niemczech wynosił obieg banknotów z końcem grudnia cztery miljardy marek złotych, rentowych i biletów Banku Rzeszy razem wziąwszy, czyli niecałe ⅔ przedwojennego obiegu. Wobec dwukrotnie mniejszej w Polsce ludności i kilkakrotnie zmniejszonej intensywności życia gospodarczego, sumy obiegu naszych biletów bankowych, stale powiększanej, nie można uważać za katastrofalnie małą. Brak kredytu pochodzi także z bardzo szczupłych środków, jakimi rozporządzają nasze banki. Rząd powinien przeto wpływać na nie, aby starały się upłynnić środki inwestowane w czasie inflacji w różne objekty, bankom dziś zbędne.

Jeżeli dzisiaj Rząd skarży się na różne pomysły, którymi się go prześladuje, jak np. stworzenie złotego rentowego — monety, wypuszczonej przez Niemcy przed zaprowadzeniem waluty złotej — to raczej możnaby doradzić zrealizowanie przez sfery gospodarcze innego pomysłu, który w Niemczech duże oddał przysługi życiu gospodarczemu. Mianowicie stworzenie za pomocą kapitałów, które pewna część eksporterów i spekulantów lokowała i posiada zagranicą, banku w Londynie, któryby mógł udzielić pożyczki naszemu życiu gospodarczemu, albo też dyskontować bądź redyskontować weksle.

Zgadzamy się z Rządem, że pożyczka zagraniczna, którą zapowiedział p. Premjer, przeznaczoną być winna w całości li-tylko na cele inwestycyjne i taką drogą dostać się do życia gospodarczego.

Jako najważniejszy punkt mowy p. Premjera uważamy zapowiedź większej aktywności Rządu w dziedzinie polityki gospodarczej. Na tym punkcie mieliśmy dotąd duże zastrzeżenia, sądziliśmy bowiem, że oparcie życia gospodarczego w Polsce na zdrowej walucie, wymaga równoczesnej inicjatywy Rządu w kierunku uzdrowienia naszych stosunków gospodarczych.

P. Premjer przyznał się w tym względzie do pewnej świadomej jednostronności, której dopatruję się także w jego exposé. Podane nam obciążenie na głowę wszystkimi podatkami w Polsce w kwocie 45 zł, nie oświetla należycie właściwego ciężaru podatkowego. Tem fałszywszy powstaje obraz, jeżeli się ze strony opinji publicznej jednostronnie poinformowanej przeciwstawia obciążenie podatkowe we Francji w kwocie 129 zł na głowę. Porównanie Polski z Francją bez uwzględnienia położenia gospodarczego w obydwóch krajach jest niemożliwe.

Dochód ogólny ludności we Francji wynosił przed wojną 35 miljardów franków złotych i doszedł obecnie do tej samej wysokości. Nie posiadamy podobnego obliczenia naszych dochodów, wiemy jednakże, że wartość całej naszej produkcji przemysłowej taksowano na 5 miljardów złotych rocznie, a wartość produkcji rolniczej na 6—8 miljardów złotych. Bilans handlowy Francji wysoce aktywny wynosi przeszło 40 miljardów franków w samym eksporcie, czyli blisko 12 miljardów złotych polskich. Jest to niemal 10 razy tyle ile wynosił eksport nasz w roku ubiegłym. Liczba ładowanych we Francji wagonów w roku 1923 wynosiła 20,700.000, — u nas nie cały miljon. Zważyć trzeba przytem duży ruch na rozgałęzionej sieci kanałowej francuskiej. Z liczb tych wynika, że ilość płatników wszelkiego rodzaju podatków będzie we Francji około 10 razy większa, niż u nas, a dochód społeczeństwa francuskiego jest wielokrotnie wyższy od naszego. Przecież nawet Czechosłowacja o połowę mniejsza od Polski ma aktywny bilans handlowy i eksport dwa razy większy od naszego, wynoszący w przeliczeniu około 2 i pół miljarda złotych w roku ubiegłym. Po uwzględnieniu sytuacji gospodarczej byłbym raczej skłonny twierdzić, że obciążenie rzeczywistego płatnika głównych podatków było u nas może, za jedynym wyjątkiem Anglji, najwyższe w Europie.

Budżet francuski na rok 1925 przewiduje nawet obciążenie podatkowe w kwocie 744 fr. papierowych, czyli 202 fr. złotych na głowę, lecz wynosi to tylko 18 i pół procent od dochodu, podczas, gdy u nas dopłaca się z majątku, celem zrealizowania przewidzianych dochodów państwowych.

Bardzo jest pouczające porównanie budżetu francuskiego na rok 1925 z budżetem naszym na ten sam okres czasu. Wydatki we Francji w roku 1925 preliminowano w kwocie 33 miljardów 490 miljonów fr. francuskich, czyli c-ka 9 miljardów fr. złotych, podczas gdy u nas przy wielokrotnie zmniejszonej dochodowości gospodarstwa społecznego przewidziano wydatków 1.982 miljony złotych. W budżecie samym Francja przewiduje:

na oprocentowanie długów	18.814	milj. fr.	czyli	56,2%	wydatków ogólnych
na wojsko	6.178	„ „	„	18,4%	„ „
na administrację	7.310	„ „	„	21,8%	„ „
na odbudowę	1.188	„ „	„	3,6%	„ „

Według statystyki przez ministerstwo skarbu nam co dopiero wręczonej wynosiły

zwyczajne wydatki administracyjne w Polsce	1.310.4 milj. zł.
nadzwyczajne wydatki administracyjne w Polsce	197.3 milj. zł.
Razem	1.507.7 milj. zł.

czyli 90% wszystkich wydatków wobec 21,8% we Francji. Ponieważ Francja nie płaci procentów od długów zagranicznych, przeto przewidziane w budżecie przeszło 56% wydatków na oprocentowanie długów uważać trzeba za wydatki inwestycyjne, gdyż za długi te Francja przed wojną rozbudowała, a po wojnie odbudowała swoje życie gospodarcze. U nas na inwestycje w przedsiębiorstwach państwowych wydano tylko 153,2 milj. złotych, czyli 10% ogólnych wydatków.

W roku obecnym stosunek nie będzie inny, chociaż przyszłość gospodarcza Polski zależy od ilości i szybkości inwestycyj zrobionych, celem powiększenia naszej sieci kolejowej i innych podstawowych środków życia gospodarczego.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Największy czas odnowić przepłatę!

Prosimy z zaabonowaniem „Dziennika Bydgoskiego" na luty i marzec nie zwlekać. - - - - - - - - - - - -

Rekonstrukcja rządu w Szwecji.

Sandler następcą Brantinga.

Sztokholm. (Wiad. własna). Dnia 24 bm. ustąpili z powodu choroby premjer Branting oraz minister skarbu Thorsson, obaj najwybitniejsi przywódcy polityczni szwedzkiego ruchu robotniczego. Stanowisko premjera objął dotychczasowy minister handlu w gabinecie Brantinga, Sandler pod warunkiem, że Branting pozostanie nadal w gabinecie jako minister bez teki i po wyzdrowieniu ponownie obejmie urząd.)— Sandler jeszcze jako student brał udział w ruchu socjalistycznej młodzieży robotniczej od 1905 r. Był jednym z przywódców antymilitarystycznego odłamu partji i z powodu swego radykalizmu nie miał wielu sympatyków wśród umiarkowanych stronnictw. Gabinetowi Sandlera nie wróżą długiej trwałości. — Następcą ministra skarbu Thorssona jest Wigfors.

* * *

Branting pierwszy raz wszedł do rządu w 1917 roku. W gabinecie tym, który w Szwecji zaprowadził 8-godzinny dzień pracy, liberałowie mieli większość, a socjaliści tylko 4 teki. Pierwszy gabinet Brantinga, już czysto socjalistyczny, powstał w 1920 r. gdy pomiędzy liberałami a socjalistami powstało nieporozumienie. Gabinet ten nie trwał długo, gdyż wybory przyniosły klęskę socjalistów. Natomiast w 1921 roku po wyborach dokonanych na podstawie nowej ordynacji wyborczej o powszechnem głosowaniu socjaliści stają się najsilniejszą partją. W październiku 1921 r. Branting tworzy poraz drugi gabinet. W kraju było wówczas około 200 000 bezrobotnych. Korona szwedzka ulegała dewaluacji. Warunki uzdrowił minister skarbu Thorsson. W kwietniu 1923 r. drugi gabinet Brantinga zastąpiony został gabinetem konserwatywnym Tryggera. Po wyborach do parlamentu 1924 roku ustąpił Trygger i Branting poraz trzeci stworzył gabinet.

Konkordat obowiązuje w Alzacji i Lotaryngji.

Paryż, 27. 1. Pat. Na wczorajszem posiedzeniu izby, odpowiadając na zapytanie radykała społecznego dep. Alberta Milhaud, Herriot oświadczył, iż sekcja rady stanu orzekła, że w Alzacji i Lotaryngji obowiązuje konkordat. Rząd uważa powyższe orzeczenie sekcji za obowiązujące. Konkordat będzie nadal stosowany w trzech departamentach Alzacji i Lotaryngji aż do czasu przeciwnej decyzji parlamentu szczerze i lojalnie bez ukrytej myśli, a nawet jeżeli okaże się koniecznością, rząd wyśle do Watykanu delegata, który specjalnie opiekować się będzie sprawami Alzacji i Lotaryngji. W zakończeniu Herriot oświadczył, iż oczywiście niemożliwe jest nagle wprowadzanie ustawodawstwa francuskiego w trzech odzyskanych departamentach.

Publikacja niemiecka o wojnie 1914—1918.

Berlin, 28. 1. Pat Archiwum Rzeszy opublikowało wczoraj dwa pierwsze tomy wydawnictwa „Der Weltkrieg 1914—1918". Dwa obecne tomy dotyczą głównie operacji zbrojnych. Strona gospodarcza wojny przedstawiona będzie w następnych tomach.

Dalszy przebieg rewolucji w Chile.

Santiago, 27. I. (PAT). W dalszym rozwoju rozpoczętego w piątek ruchu wojskowego, istniejące między oficerami armji i marynarki nieporozumienie zostało usunięte przez przyjęcie formuły kompromisowej, przedstawionej przez Augustyna Edward'sa. Mianowana zostanie niezwłocznie „junta" rządząca, złożona z jednego generała, jednego admirała i jednego przedstawiciela ludności cywilnej. Junta zwoła bezzwłocznie zgromadzenie narodowe.

Prezydent chilijski Aleksandri, odpowiadając na orędzie junty wojskowej, wzywające prezydenta do powrotu do ojczyzny, uzależnia zgodę na powrót od natychmiastowego utworzenia, mającego zaufanie kraju, rządu cywilnego, którego zadaniem będzie przeprowadzenie organizacji zgromadzenia narodowego, gdzie reprezentowane będą wszystkie stronnictwa. Zgromadzenie przystąpić ma niezwłocznie do przeprowadzenia reformy konstytucji. Aleksandri oświadcza, iż pozostanie zdala od ojczyzny, jeżeli junta nie podzieli jego punktu widzenia.

KRONIKA.

Bydgoszcz, środa dnia 28 stycznia 1925 r.

KALENDARZYK.

Dziś w środę Objawienie św. Agnieszki p. m.
Jutro w czwartek Franciszka Salezego.
Wschód słońca o godzinie 7. 511.
Zachód słońca o godzinie 4. 36.

DYŻURY NOCNE APTEK.

Od 26 bm. do 1. lutego mają dyżur nocny:
1) Apteka Piastowska, Plac Piastowski.
2) Apteka pod Orłem, Stary Rynek.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś: **„Oj mężczyźni..."**
Jutro: **„Burmistrz Stylmondu".**

———:-:———

— **Ślub.** W dniu dzisiejszym pobłogosławiony został w kościele Serca Jezusowego związek małżeński pomiędzy p. Marjanem Kujawą, bratem znanych w całej Wielkopolsce wytwórców likierów, a panną Zofją Płoszyńską, córką pp. Stanisławostwa Płoszyńskich. Państwo Płoszyńscy, razem z córkam iswemi oddawali sprawie polskiej na Mazurach, gdzie niegdyś w Zabłociu (w Niborskiem) nad samą granicą posiadali własność ziemską — nieocenione usługi Niejednemu politycznemu skazańcowi ułatwili ucieczkę do Polski. Dziś p. Płoszyński jest urzędnikiem Magistratu bydgoskiego. Rodzicom, jak i Młodej parze Szczęść Boże!

— **Na ogólne życzenie naszych czytelników** którzy przy przekraczaniu granicy niemieckiej wskutek nieznajomości kursu marki rentowej (niemieckiej) narażeni są na dotkliwe straty, podawać będziemy odtąd kurs marki niemieckiej w Bydgoszczy lub Katowicach. Notowanie to ukaże się pod rubryką sprawozdania giełdowego w Warszawie, aczkolwiek marka niemiecka rentowa w Warszawie, tak jak zresztą w Paryżu, Londynie i innych centrach finansowych notowaną nie będzie. Notowania więc nasze będą tylko informacyjne.

— **W uzupełnieniu naszego sprawozdania o obchodzie na cześć poległych powstańców w Brzozie** dodajemy jeszcze, że prezesem Komitetu parafjalnego był naczelnik stacji p. Rogalski z Brzozy. Dworzec oraz szosa były tak wspaniale udekorowane, jak to można przy takich uroczystościach nawet w większych miastach rzadko zauważyć, a to wszystko stało się dzięki wytężonej pracy pp. Rogalskiego, Kierstrzyna, Behnkiego, oraz członków chóru kościelnego Brzoza-Przyłęki.

— **Teatrzyk dla dzieci** otwiera swe podwoje w sal Resursy Kupieckiej w niedzielę, o godz. 4-tej. Teatrzyk będzie dawać dzieciom raz na tydzień przedstawienie w niedzielę, o każdorazowo zmienionym programie. Piękny dziecięcy balet, dwie komedyjki, weseli klowni „Bim i Bom" z cyrku Fru-Fru, oraz bajki piękne i wierszyki złożą się na wesołą całość.

— **„Kupa śmiechu"** zapowiedziana na dziś o godz. 10-tej w kinie „Nowości" wywołała zainteresowanie w mieście. Na program złożą się popisy baletowe w kostjumach. Arje i pieśni odśpiewa pp. Rinaldówna, Wł. Jaśkówna, wodewilistka operetkowa odśpiewa duety z operetek wraz ze swym partnerem S. Korab-Laskowskim. W zupełnie nowym repertuarze wystąpi znany komik A. Kaczorowski. Miasto nasze, pozbawione operetkowych występów, tę nowalję przyjmie życzliwie, zwłaszcza, że tanie wejście daje każdemu możność spędzenia wesoło wieczoru.

— **Stypendja uniwersyteckie dla studentów Pomorzan.** Pomorski Wydział Krajowy ogłasza konkurs na kilka stypendjów po 750 do 1000 zł. rocznie dla słuchaczy szkół akademickich, pochodzących z Pomorza. Termin zgłoszeń podań do 1. marca 1925 r. Bliższe warunki otrzymać można w rektoratach wszystkich szkół akademickich w Polsce oraz w Towarzystwie Pomocy Naukowej w Gdańsku (dla Politechniki gdańskiej), wreszcie w starostwie Krajowem Pomorskiem w Toruniu Mostowa 13 I p.

— **Towarzystwo Młodzieży „Naprzód"** odbyło w dniu 26 bm. na salce przy kościele Serca Jezusowego swe roczne walne zebranie. Zebranie zagaił i jednocześnie przewodniczył mu ks. patron Smorowski. Jak ze sprawozdania rocznego wynikało, towarzystwo rozwija się bardzo dobrze, a zdobyte na zawodach związkowych w Poznaniu przez kółko gimnastyczne nagrody (nagród 6 pierwszych) oraz wyniki zawodów sekcji piłki nożnej (na 30 zawodów 13 wygranych) dowodzą o wysokim stopniu wyszkolenia Towarzystwa. Majątek towarzystwa jest dość znaczny, posiada on znaczną bibljotekę, kostjumy ćwiczebne, i wiele innych przyrządów ćwiczebnych. Członków należy do towarzystwa około stu.

Do zarządu wybrani zostali: Pławski prezes, Margański zastępca, Jaworski sekretarz, Wierzchaczewski zastępca, Bejgerowski skarbnik, Strzelecki bibljotekarz. Jako naczelnicy sportowi wybrani zostali: Kanerski i Bejgerowski.

Przemytnictwo na Górnym Śląsku
przybrało rozmiary niebywałe.

Korespondent nasz górnośląski donosi o przemytnictwie, kwitnącem na granicy polsko-niemieckiej, co następuje:

Przemytnictwo w ostatnich czasach przybrało rozmiary niebywałe, tak, że musiano podwoić i potroić posterunki pograniczne i ostremi zarządzeniami zarazem zdwoić ich czujność, jako też obostrzyć przepisy dla urzędników celnych. Mimo to przemytnicy nie dali za wygraną i ze swej strony spotęgowali swoją czujność, odwagę i spryt. Najulubieńszym produktem przemytnictwa są papierosy, które z Niemiec sprowadza się tajemnemi drogami w wielkich ilościach, jakoteż jedwabie, ale także i różne inne rzeczy, zwłaszcza delikatne fabrykaty, jak np. rozmaite przyrządy i aparaty metalowe.

O rozmiarach przemytnictwa daje pojęcie m. i. fakt, że w katowickim urzędzie celnym od 1 stycznia rb. w 41 wypadkach przytrzymano 14 511 330 klgr. przemycanych towarów, w tem 1 wagon części maszynowych, 11 beczek farby, towary galanteryjne itd.

Pomiędzy przemytnikami a polskiemi posterunkami pogranicznymi i celnymi odbyły się już nawet krwawe bitwy, w ciągu których poległ niejeden przemytnik; niestety i nasze posterunki pograniczne poniosły już straty.

Zadziwiające nieraz są sposoby, na jakie biorą się przemytnicy. Przechowywanie przemycanego cenniejszego towaru w samochodach i powózkach pod pokładem owoców lub wiązek siana czy słomy dawno już wyszło z mody dzięki czujności naszych władz celnych, które skrupulatnie badają wnętrze tego rodzaju frachtów (nieraz rzeczy takie przemyca się całymi wagonami), przemytnicy musieli zatem pomyśleć o innych sposobach, ale i tutaj przezorność naszych władz wnet stawiła im tamę. Przez czas jakiś przemycano n. p. w ten sposób (zwykle gdy się zciemniło), że towar umieszczano na dachu tramwaju, jadącego naprzykład z Bytomia (Niemcy) do Królewskiej Huty (Polska). W ciemnościach nocnych zazwyczaj przecież nikt nie patrzy na dach tramwaju. Sacharynę przemycano ostatnio w ten sposób, że kobiety-przemytniczki posługiwały się niemowlęciem. Niemowlę otulały niby grubemi chustami, w rzeczywistości jednak kilkukilogramową warstwą sacharyny, dopóki i ten ich fortel nie uszedł uwagi polskich władz.

— **Towarzystwo lekarskie.** Dziś, 28 stycznia o godzinie 8 w lokalu Związku Lekarzy (Jagiellońska 29) odbędzie się doroczne walne zebranie. Na porządku obrad: Sprawozdanie zarządu, zmiany statutu i wybór nowego zarządu na rok 1925. Obecność członków konieczna.

— **Nowa ofiara lodu.** W Opławcu załamał się w ubiegłą niedzielę na Brdzie 6 letni Tadeusz, synek Mieczysława Kulasiewicza. Zwłok dotąd nie odnaleziono.

— **Strajk w Wierzchucinie Królewskim.** W tamtejszej fabryce farb zastrajkowali robotnicy w liczbie 14. Strajk ten ma podłoże zarobkowe.

— **Aresztowania.** W ciągu dnia wczorajszego ujęto: 1 osobę poszukiwaną przez władze sądowe w Chojnicach, 2 kobiety za występki obyczajowe (wałęsanie się po godzinie policyjnej), i 2 osoby do odbycia kary. Odnośnie do ostatniego wypadku, to zaznaczyć wypada i ż w ostatnim czasie prawie że codziennie uprowadza osoby w celu odbycia kar policyjnych, w zamian za kary pieniężne. Widzimy stąd, jak wielkim jest brak gotówki wśród różnych sfer ludności. Lecz pomiędzy dostawionymi przez policję znajdują się i tacy, których stać na dancingi i kino, a kary policyjne to chętnie odsiadują w areszcie.

— **2.000 papierosów niemieckich** przemycanych z Gdańska obłożono aresztem u p. Franciszka Ciemki przy ul. Warszawskiej 1.

— **Amator znaczków stemplowych.** Ze składu papieru p. Wesołowskiej ul. Gdańska 1, skradł jakiś nieznany osobnik w biały dzień w czasie kupna znaczków stemplowych cały zapas tychże, na sumę 209 złotych. Sprawca był około 1.60 mtr. wysoki, lat mniejwięcej 40, o podpadająco dużych czarnych brwiach.

Z Bractwa Strzeleckiego.

Strzelanie pamiątkowe — roczne walne zebranie.

Z okazji rocznicy wkroczenia wojsk polskich do Bydgoszczy, urządziło tutejsze Bractwo Strzeleckie w niedzielę 25 bm. uroczyste strzelanie pamiątkowe, w którem wzięło udział 35 braci Strzelców. Godność króla pamiątkowego zdobył 88 pierścieniami w pięciu strzałach wiceprezes p. Parzysz. Ordery pamiątkowe 29. stycznia 1925 r. zdobyli: pp. Mohr (35 pierścieni na trzy strzały), Budzyński 54, Pilaczyński 54, Kinder 54, prezes Idźkowski 53, Ziółkowski 52, Goncerzewicz 51, Biechowiak 51 i Kesterke 51. Ogółem premij za dobre rezultaty było 20. Po strzelaniu odbył się miły wieczorek we własnym gronie.

Roczne walne zebranie.

odbyło się przy udziale około 150 członków wczoraj w Strzelnicy. Zagaił je i przewodniczył prezes p. Idźkowski. Po sprawozdaniach starego zarządu z jego całorocznej działalności, za którą zebrani wyrazili swe uznanie, przystąpiono do wyboru nowego zarządu, którego skład tworzą bracia: Idźkowski prezes, zastępca Parzysz, sekretarz Weber, zastępca sekretarza Kordaś, skarbnik Dutkowski i gospodarz zabaw Głazik. Strzelmistrzami wybrani zostali:

I. Dorsz, II. Jankowski i III. Kucharski. Wybór gospodarza Strzelnicy padł na p. Błochowiaka. W wolnych głosach poruszano sprawy kupna Strzelnicy, wyjaśniono kwestję zatargu wiceprezesa p. Parzysza z prezydentem miasta, uchwalono premjować odtąd na koszt kasy Bractwa wystrzelone dwudziestki, omawiano sprawę przyszłego balu strzeleckiego, mającego się odbyć w dniu 14. lutego br., oraz załatwiono szereg innych spraw natury wewnętrznej Bractwa.

Tylko ciemny człowiek

nie czyta gazety polskiej.

Wszyscy zaś

światli obywatele

abonują

Dziennik Bydgoski

Idź, za ich przykładem!!

Gdy przeniewierczy robisz czyn
I dziennik trzymasz szwabski,
To jesteś chruń i jesteś wart
Aby cię porwał Grabski.

Szczęśliwym bywa tylko ten
Kto polskie kocha głoski,
Kto kocha mowę ojców swych
I Dziennik ma Bydgoski!

RUCH OBCYCH.

W dniu 27 stycznia przybyli do Bydgoszczy i stanęli w Hotelu pod Orłem:

Bilicki, Chwiałkowa, Zamorski, Rudawski, i Caliński z Poznania. Palavicini, Frenkiel, Wasiutyński, Romocki, Romocka, Korngold z Warszawy. Seworin — Kraków, Pietsch, Runde, Gurjan, Tanke, Sommerfeld, Sally, Jagielski, Herman, i Berbohner z Gdańska. Strassberg — Kraków, Imbirowicz — Lublin, Roeder — Erfurt, Mączewski — Kostopol, Rogoziński — Berlin, płk. Brzoza-Brzeziński — Toruń. Ciechulski — Toruń, Grünberg — Lwów, Kindler — Wiedeń, Kasprowicz — Gniezno, Montoureano — Wiedeń, Wolter — Katowice.

Rozpowszechniajcie „Dziennik Bydgoski"!

Tydzień Obrony Kresów Zachodnich.

Wzorem lat ubiegłych i w roku bieżącym Z. O. K. Z. za zezwoleniem Województwa Poznańskiego z dnia 19. 12. 24 23569/24. II. urządza w czasie od 1 do 18 lutego kwestę, połączoną z różnemi przedsięwzięciami, t. zw. „Tydzień Kresów Zachodnich".

Protektorat na całą Rzeczpospolitę przyjęli: prezes ministrów W. Grabski, Marszałkowie Sejmu i Senatu, pp. Ministrowie, J. E. Ks. Kardynał Kakowski itd. itd.

W Bydgoszczy i okolicy „Tydzień" ów zorganizowanym będzie pod hasłem następującego Komitetu Honorowego: inż. Bernaczek Gustaw — prezes okręg. Powstańców i Wojaków, inż. Janicki, prezes Rady Miejskiej, A. B. Lewandowski — prezes kupców, ks. prałat Malczewski — dziekan, prof. Mokrzycki Karol — prezes Sokołów, Siemiątkowski Bolesław — Komendant Policji Państwowej, Dr. Śliwiński — prezydent miasta, generał Tabaczyński — zastępca dowódzcy 15. D. P., inż. Wdziekoński — prezes przemysłowców, radca prawny Wierzbicki — adwokat i notarjusz i inż. Zakrzewski — prezes Poczt i Tel.

Do Komitetu Wykonawczego weszli przedstawiciele specjalnie wydelegowani ze wszystkich prawie organizacij.

Zebranie Komitetu Wykonawczego wydzieliło następujące sekcje:

1) Kwesty ulicznej itd. w składzie: p. Wojkowa, p. Janicki — prez. stow. śpiewacz. i p. Pyszka — sokół.

2) Pudełek szczęścia, którą tworzą Powstańcy i Wojacy (wszystkie koła), Sokoli (wszystkie gniazda) i Harcerze oddział pozaszkolny).

3) Nalepek — w skład której weszli pp. prof. Stryszowski, radny Beyer, Chmielewski, Szulc, Klejbor i Zwierzchowski.

Rozkaz?

Do gniazd sokolich w wielkiej Bydgoszczy nr. 1—10.

W piątek 30 b. m. o godz. 6 wieczorem wysłać winno każde gniazdo przedstawiciela swego do Ogniska ze spisem członków, którzy chcą zająć się kwestą i innemi posługami w Tygodniu Obrony Kresów Zachodnich.

Zarząd Okręgu V.

Z ostatniej chwili.

Bombiści przed sądem.

Warszawa, 28. 1. (Tel. wł.) Dnia 3 lutego rozpatrywana będzie w sądzie Okręgowym w Warszawie głośna sprawa o podłożenie w dniu 24 maja 1923 r. pod gmach uniwersytetu bomby, której wybuch zdemolował lokal Bratniej Pomocy i spowodował śmierć prof. Orzęckiego. Jako oskarżeni staną przed sądem: Lucjan Maśliński, urzędnik Państwowych Zakładów Graficznych, — Rotner, były współpracownik poselstwa sowjeckiego i niejaki Krasiński.

Zapowiedź procesu wywołała duże zainteresowanie.

Pan Zapała wojewodą stanisławowskim?

Warszawa, 28. 1. (Tel. wł.) Jak donosi dzisiejszy „Kurjer Polski", wojewodą stanisławowskim ma zostać p. Zapała, naczelnik wydziału opieki społecznej w województwie toruńskiem. Według dalszych informacyj tego pisma, ma być odwołany wojewoda wołyński, gen. Olszewski, a na jego miejsce mianowany p. Tempski, starosta z Chełmna.

Eskadra powietrzna im. Lenina.

Leningród, 27. 1. (PAT) W Leningrodzie odbyło się uroczyste wręczenie kierownictwu wojennej floty powietrznej leningrodzkiego okręgu wojennego 18 samolotów pościgowych, zbudowanych staraniem organizacyj wszechzwiązkowych. Samoloty te tworzyć będą eskadrę im. Lenina.

Rząd chce pomódz, ale niechce przyjąć gwarancji.

Warszawa, 27. 1 (PAT.) Senacka komisja skarbowo-budżetowa obradowała rano wspólnie z komisją spraw zagr. i wojskowych. Przyjęto projekt ustawy o dopuszczalności potrąceń z uposażeń osób wojskowych wraz z rezolucją, wzywającą rząd do natychmiastowego wejścia w porozumienie z instytucjami kredytowemi w celu umożliwienia wojskowym zaciągania pożyczek za zgodą władz przełożonych. Następnie komisja skarbowo-budżetowa odbyła sama posiedzenie, na którem na wniosek sen. Adelmanna (Z. L. N.) odrzucono projekt ustawy o udzielenie gwarancji skarbu państwa w wysokości 200 miljonów złotych na ulgi pożyczkowe. Następnie przyjęto rezolucję, wzywającą rząd do przedłożenia w ciągu 3 tygodni ustawy gwarancyjnej o ulgach kredytowych, przeznaczonych dla drobnego przemysłu i rękodzielnictwa. Obecny na posiedzeniu przedstawiciel rządu oświadczył, że odpowiedni projekt ustawy będzie wkrótce wniesiony. Następnie przyjęto drugą rezulucję, wzywającą rząd do powołania do życia centralnej organizacj, kredytowej dla organizacji rękodzielników drobnego przemysłu i rzemieślników.

Redukcja urzędników we Francji.

Paryż, 27. 1. (PAT.) Na wieczornem posiedzeniu Rady Ministrów postanowiono dokonać pierwszej w tym roku redukcji pracowników państwowych, obejmującej 9626 osób.

Strajk transportowców w Australji zakończony.

Sidney, 27. 1. (PAT.) Zakończył się tu strajk pracowników transportowych, który od kilku tygodni paraliżował komunikację morską Australji.

Strajk w parlamencie angielskim.

Londyn, 27. 1. (PAT.) Niespodziewany strajk personelu technicznego w gmachu parlamentu i innych gmachach rządowych nie spowodował żadnej przerwy w pracach organów rządowych.

Wnuk Garibaldiego faszystą.

Kapitan Erio Garibaldi, wnuk bohatera walk o zjednoczenie Włoch, zwrócił się do Mussolinigo z prośbą o wpisanie go do stronnictwa faszystów.

Święto małżeńskiej miłości.

Od wieków przechowują Hindusi zwyczaj, że co rok w święto miłości małżeńskiej, Hinduski myją swoim mężom nogi a następnie dekorują je kwiatami.

W dniu tym ofiarowują one w świątyniach kwiaty, a na ołtarzach palą wonne drzewo sandałowe, prosząc bogów o zdrowie i długi żywot dla swych mężów.

U nas uroczystości tych wprowadzić nie można, już choćby z tego względu, że albo męża całymi dniami niema w domu, albo jeżeli jest, to więcej przydałby mu się kompres na głowę niż kwiaty na nogi.

Niezwykły republikanin.

W Berlinie podczas święta ku czci republiki pewien eks-oficer zamiast sztandaru wywiesił z okna szczotkę pokojową z zawieszoną na niej poszwą z pierzyny. Sąd skazał go za znieważę godła państwowego na 150 marek kary.

Smierć Sun-Yat-Sena.

Londyn, 27. 1. (PAT.) Z Tokio donoszą o śmierci Sun-Yat-Sena. (Sun-Yat-Sen, z Kantonu pierwszy prezydent Chińskiej Republiki w 1912 r. ostatnio zwrócił uwagę przez swe zbliżenie do Rosji Sowieckiej i Japonji. Red.)

Sprawa gdańska w komisji spraw zagranicznych.

O ratyfikację konwencji polsko-niemieckiej. — Gdańsk nie jest suwerenny, ale nie jest też częścią Rzeczypospolitej. — Zatarg nasz z Gdańskiem może załatwić tylko Liga Narodów.

Warszawa, 27 1. (Pat.) Na posiedzeniu komisji spraw zgranicznych Sejmu pos. Dębski (Piast) przedstawił komisji sprawę ratyfikacji konwencji polsko-niemieckiej w sprawie obywatelstwa i opcji, podpisanej we Wiedniu 31 sierpnia 1924 r. Referent zwrócił uwagę komisji na bezsprzecznie dodatni fakt uregulowania ostatecznego sprawy obywatelstwa i opcji, oraz wyraził uznanie delegacji polskiej za przeprowadzenie swoich prac. Komisja postanowiła podać konwencję do ratyfikacji.

W dyskusji nad wnioskami w sprawie Gdańska zabrał głos pos. Niedziałkowski (PPS). Zdaniem mówcy w jego wniosku chodzi w pierwszym rzędzie o zanaczenie, że nie może być mowy o zbrojnej interwencji Polski w stosunku do Gdańska. Polska nie może akceptować tezy suwerenności Gdańska, również jednak teza odwrotna, głosząca, że Gdańsk jest częścią składową Rzplitej nie wytrzymuje krytyki. Obecnie wystarczy tylko odrzucenie tezy suwerenności Gdańska i nie rozwijanie dalej tego zagadnienia. Zresztą ton Sejmu i rządu winien w tym wypadku być bezwzględnie zgodny. Polityka polska nie chce zaostrzać stosunków z Gdańskiem, rzecz ma się wręcz przeciwnie, co należy zawsze akceptować. Nie należy obalać dawniejszych umów, przeciwnie należy na nich budować przyszły nasz stosunek z Gdańskiem. Wniosek Sejmu musi zawierać sformulowaną zasadę, że przyznane nam przez traktat wersalski prawo dostępu do morza winno być respektowane. Wogóle należy unikać tendencyjnego wyolbrzymiania konfliktu oraz wyrażania zbyt ostrych i gwałtownych sądów. Pos. Rudziński (Wyzw.) stwierdza, że z całą stanowczością musimy odeprzeć tezę suwerenności Gdańska, jako sprzeczną z traktatem wersalskim. Wniosek mówcy nie podważa ani konwencji paryskiej, ani umowy warszawskiej. Postępowanie w myśl wniosku P. P. S. byłoby zbyteczną ustępliwością, która rozzuchwaliłaby jeszcze bardziej Gdańsk i spowodowałaby jeszcze większe zaostrzenie stosunków. Sejm, zajmując odpowiednie stanowisko w sprawie Gdańska, mógłby tylko ułatwić tem zadania rządowi. Pos. Perl (PPS) stwierdza konieczność obustronnej chęci pokojowego załatwienia zatargu. Jedynym zresztą przewidzianem pokojowem rozstrzygnięciem jest decyzja Ligi Narodów. W argumentacji należy unikać przesady, gdyż faktycznie mamy wspólny obszar celny z Gdańskiem, mamy tam nasze koleje, oraz prowadzimy politykę zagraniczną wolnego miasta. Pos. Sokolnicka (ZLN) zaznacza, że Gdańsk w pierwszym rzędzie obowiązuje konwencja, później zaś konstytucja gdańska, która z konieczności jest do konwencji przystosowaną.

Kłopotliwy prezent.

Nieprzyzwoita fontanna belgijska.

Miasto Paryż otrzymało niedawno od gminy Brukseli cenny podarunek w postaci bronzowego posągu, wyobrażającego całkiem nagiego pastuszka. W dołączonem piśmie wyrażone było życzenie, by rzeźbę ustawiono jako ozdobę wodotrysku na jednym z placów Paryża.

Poważna rada miejska zakłopotała się nie mało. Wprawdzie posąg był niezwykle udatnem dziełem sztuki, ale... nie miał nawet listka figowego, a w dodatku wodotrysk wypływał z takiego miejsca, że musiał budzić zgorszenie.

Pokazało się, że cnotliwi Belgowie mają jednak swobodniejsze pojęcie o moralności, niż rozwieźli Paryżanie. Figure napróżno próbowano umieścić na kilku mniej ludnych placach Paryża. Wszędzie spotykano się z protestem. Tu np. spacerują licznie mamki z dziećmi, tam znów jest w pobliżu kościoł, gdzieindziej szkoła żeńska i t. d.

Nieszczęsny pastuszek bronzowy musiał narazie spocząć w piwnicach ratusza, zanim mu wyznaczą miejsce, gdzie będzie mógł spokojnie spełniać swe wododajne zadanie...

Miljon dolarów na szerzenie ciemnoty.

Żydzi w Nowym Jorku złożyli prawie miljon dolarów na budowę wielkiej szkoły talmudycznej dla kandydatów rabinackich.

Celem zebrania odpowiednich funduszów w pierwszorzędnym hotelu Astoria odbył się wielki bankiet, na który przybyło kilkuset wybitnych żydów nowojorskich wraz z tamtejszymi rabinami. Na bankiecie przewodniczył sędzia Otton Rosalsky.

Podczas bankietu zarządzono składkę na budowę gmachu. Dwóch miljonerów żydowskich, Lampert i Fischer subskrybowali po 100.000 dolarów.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Tow. śpiewu „Moniuszko". Podaje się wszystkim członkom do wiadomości, że lekcje śpiewu odbywają się regularnie we wtorki i piątki każdego tygodnia o godz. 8 wiecz. na salce przy kościele Św. Trójcy. Uprasza się więc o regularne i punktualne uczęszczanie. Również prosi się panów, chętnych do śpiewu zapisywać się do naszego towarzystwa. **Zarząd.**

2282) **Baczność Piekarze!** Nadzwyczajne posiedzenie cechu piekarskiego odbędzie się w środę, dnia 28. 1. br. na sali Wicherta, Stara Bydgoszcz, o godz. 4 popoł. Kompletny udział bardzo pożądany. **Hojka,** cechmistrz.

2271) **Koło Absolwentów Miejskiej Szkoły Handlowej.** Zebranie wszystkich członków odbędzie się w czwartek dnia 29 bm. o godz. 7 wiecz. w auli Miejskiej Szkoły Handlowej. Ze względu na ważność spraw, uprasza się o liczny udział.

Baczność Bielawki! Nadzwyczajne zebranie koła śpiewu „Odrodzenie" odbędzie się w środę, dnia 28 bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Ferenca. Z powodu ważnych spraw, obecność wszystkich członków konieczna. **Zarząd.**

Polskie Towarzystwo Przyrodników im. Kopernika oddział w Bydgoszczy odbędzie się dnia 29. I. 1925 w sali Chemji Rolnej Państw. Instytutu Naukowo Rolniczego (Ossolińskich 2) o godzinie 8 wieczorem doroczne posiedzenie administracyjne. Zwołane posiedzenie na dzień 24 I. 1925 nie odbyło się z powodu braku przepisanego statutem kompletu członków, uchwały posiedzenia będą prawomocne bez względu na ilość obecnych członków Oddziału.

Przewodniczący, **Dr. L. Garbowski.**

żeńska w środę, dnia 28 bm. w hotelu Lengninga. Początek o godz. 8 wiecz. Podczas schadzki urzęduje kol. skarbnik. Uprasza się odebrać zaległe legitymacje i zapłacić składki. **Zarząd.**

(1512) **Zjednoczenie Rodaków byłego zaboru rosyjskiego w Bydgoszczy.** W sobotę, dn. 31 bm., o godz. 8-mej wiecz.: Nadzwyczajne walne zgromadzenie członków. Porządek obrad: 1) Sprawozdanie zarządu, 2) Udzielenie pokwitowania zarządowi, 3) Wybory zarządu, 4) Zmiana statutu 5) Wolne wnioski. Uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

Zarząd.

2415) **Sokół Bydg. III. Szwederowo.** Zebranie zarządu w celu omówienia sprawy wieczorku dziś 28 bm. o godz. 8 wiecz. u śrb. Hinzego. O przybycie wyżwanych do pomocy członków uprasza **Zarząd.**

2385) **Grono Przyjaciół Sceny.** W piątek, dnia 30 bm. punkt. o godz. 7.30 wiecz. odbędzie się w lokalu „Ognisko" plenarne zebranie. Na porządku dziennym bardzo nagłe i ważne sprawy. Zarazem rozdanie ról do nowych sztuk. Upraszamy o punktualne stawienie się wszystkich członków. **Zarząd.**

2372) **Bydgoskie Towarzystwo Włościaństwa.** W piątek, dnia 30 bm. o godz. 8.30 w Hotelu pod Orłem plenarne zebranie. Uprasza się o liczne przybycie. **Zarząd.**

Walne zebranie Okręg. Z. Z. III. transportowców odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm. w Ognisku ul. Jagiellońska 71. wiecz. o godz. 6.30. Walne zebranie odbędzie się bez względu na liczbę obecnych, dlatego uprasza się o liczne i punktualne przybycie. **Zarząd.**

Zebranie Głównego Zarządu Okręgu Bydgoskiego, odbędzie się w piątek, dnia 30 bm. wiecz. o godz. 6. w Sekretarjacie ul. Poznańska 4 II. O punktualne przybycie z powodu bardzo ważnych spraw prosi **Prezes.**

2334) **Tow. Powstańców i Wojaków „Macierz".** Zebranie komisji zabawowej odbędzie się w czwartek, o godz. 6 w lokalu p. Baeckera. W piątek o godz. 6 zebranie zarządu. **Sekretarz.**

Klub Sportowy „Polonja". Zebranie informacyjne dla członków klubu odbędzie się w czwartek, dnia 29 bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu Harmonji przy ul. Marcinkowskiego. Zebranie komisji zabawowej pół godz. wcześniej. **Zarząd.**

Z GIEŁDY.

Gdańsk, 28. I. (AW). (Not. P).

Za 100 złotych	101,3/8 gl.
Dolary	5,24,00 gl.

Warszawa, 28. I. (AW.) not. prow.

Dolary	518	zł.
Funty szterlingów	24,95	zł.
Franki francuskie	za 100—27,95	zł.
Franki belgijskie	„ „—	zł.
Korona austrvjacka	„ „—	zł.
Koronaczeska	„ „—	zł.
Frank szwajcarski	„ „—100,10	zł.
Włoskie liry	„ „—	zł.
Marka niemiecka	123,50—124,1/2	zł.

Tendencja słabsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań (AW.) z dnia 2. I.

Loco Poznań za 100 kg. (2 centnary) w ładunkach wagonowych.

Cena za 100 kg.	od zł.—do zł.
Żyto	31,75—
jęczmień browarny	25,50—27,50
Maka żytnia 65% wł. worka	46,50—
Maka żytnia 70% z workami	42,50—44,50
Mąka pszenna 65% wł. worka	57,00—60,00
Otręby żytnia	21,00—
Pszenica	37,00—39,00
Owies	26,50—27,00
Otręby pszenna	—
Ziemniaki jad. rychłe	—
Ziemniaki fabryczne	4,70—
Łubin niebieski	10,00—12,00
Łubin żółty	13,50—15,50
Groch polny	20,50—24,00
Groch vikt.	29,00—33,00
Seradela nowa	13,00—15,50
Płatki ziemn.	21,00—22,50

Usposobienie mocne.

STAN POGODY.

Dzień i godzina	Ciśnienie powietrza 700 mm ×	Temperatura w °C	Zachmurzenie	Kierunek i szybkość wiatru metry na sek.
27. 1. 1 pol.	72,0	—2,6	10	2,6
27. 1. 9 wiecz.	69,4	—1,9	10	2,4
28. 1. 7 rano	64,6	—2,7	10	2.0

Temperatura doby ubiegłej: średnia—2, 8najwyższa—1,3najniższa—4,9 Wysokość opadu0, **Rozmieszczenie ciśnienia i prognozu na 23. 1.**

Wysokie ciśnienie nad Skandynawją środkową Polską i Europą południowo-wschodnią niskie nad Atlantykiem, Finlandją i Islandją i morzem Barensa i Rosją Wschodnią. Lekki mróz, miejscami mgła, na zachodzie możliwe opady słabe wiatry lokalne.

Używajcie do pieczenia proszku **Dr. Oetkera „Backin"**

wówczas ciasto zawsze się uda! — Spróbujcie.

KRUSZANEK Dr. OETKERA

Dodatki do ciasta: 500 gr. mąki, 1 paczka „Backin" Dr. Oetkera, 125 gr. masła, 80 gram cukru, 2 jajka, 1/4 litra mleka albo śmietany.

Dodatki do kruszanek: 200 gr. masła, 250 gr. cukru, 1/2 paczki cukru waniljowego Dr. Oetkera, 20 gr. cynamonu, 300 gr. mąki.

Przepis! Utrzeć masło na śmietanę, dodać cukru, jajek, mąki, zmieszać z „Backinem" i dodać mleka. Ciasto trzeba wymieszać i wyłożyć na blachę posmarowaną masłem. Ciasto nie powinno być wyższe nad 1 centymetr. Posmarować placek rozpuszczonem masłem i posypać kruszankami, które się w następujący sposób przygotowuje: Topi się masło, dodaje cukru, cukru-waniljowego, mąki i cynamonu i miesza się na masę, potem wyrabia w ręku i posypuje placek, który się piecze na wolnym ogniu.

Dokładne przepisy bezpłatnie w sklepach. O ile ich brak, prosimy napisać pocztówkę do firmy **Dr. A. Oetker, Oliva** koło Gdańska wzgl. od przedstawiciela **Sp. Akc. Lambert i Krzysiak, Warszawa, Niecała 8.** (2263

Almanach „Biblioteki Polskiej".

Miasto nasze posiada w murach swoich wśród wielu innych, jedną nieocenioną, wprost kapitalną instytucję, są nią słynne już dzisiaj na całą Polskę Bydgoskie Zakłady Graficzne, własność warszawskiego Instytutu Wydawniczego „Bibljoteka Polska". Ażeby w całej pełni ogarnąć kulturalną i oświatową wartość tej największej w dzisiejszej Polsce instytucji graficznej, należy choć pokrótce przypatrzeć się jej całą Rzeczpospolitą obejmującej i życie umysłowe wszystkich dzielnic zacieśniającej pracy, należy choć w krótkości uprzytomnić sobie jej powstanie, rozwój i stan dzisiejszy.

Zakłady Graficzne w Bydgoszczy, będące dzisiaj największemi zakładami przemysłu drukarskiego i graficznego w Polsce, założone zostały w roku 1806. Drukarnia ówczesna Andrzeja Fryderyka Gruenauera, właściwa kolebka dzisiejszych Zakładów Graficznych, była pierwszą w Bydgoszczy oficyną. Od roku 1815 zakład ten mieści się na gruncie nabytym od klasztoru panien Klarysek a rozrost jego zaznaczał się co lat kilkanaście nowemi dobudówkami. Ostatnia przybudówka, dzisiejszy czteropiętrowy budynek posiadający wszystkie warunki techniki i higieny nowoczesnej, wzniesiona została 1909 r.

W początkach wieku XX aż po dni obecne drukarnia ta doszła do niebywałego rozwoju, rozwój ten nie ustał ani na moment, nawet wtedy, ale, jak świadczy statystyka tej instytucji spotęgował się jeszcze, gdy w roku 1920 od firmy „Gruenauersche Buchdruckerei Richard Krahl" oficyna ta przeszła drogą wykupu w polskie ręce warszawskiej spółki akcyjnej Instytutu Wydawniczego „Bibljoteka Polska". Spółka ta jest wyłącznie polska, kapitały, jakiemi dysponuje, są wyłącznie polskie, cele kulturalne i oświatowe polskie. Kapitałami wyłącznie polskiemi rozbudowano już w polskich rękach drukarnię tę do takich rozmiarów, że jest ona dzisiaj największem w Polsce przedsiębiorstwem przemysłu graficznego.

Zakłady Graficzne Bydgoskie drukują przedewszystkiem wydawnictwa Instytutu Wydawniczego „Bibljoteka Polska". Z pod prasy tych największych w Polsce zakładów drukarskich idą corocznie w świat dzieła wielkiej, pierwszorzędnej wartości. Poezja, nauka ścisła, wszystkie dziedziny myśli polskiej naznaczają sobie w rozlicznych dziełach w tych zakładach drukowanych miłe rendez-vous, wyruszając już potem z pod ich prasy na wspólny podbój serc i dusz.

Ostatniemi czasy uszczęśliwił nas Instytut Wydawniczy „Bibljoteka Polska", dzisiejszy właściciel Bydgoskich Zakładów Graficznych, doskonałą książką, pełnym oryginalnej treści, swoim „Almanachem". Niewielka to książka, ale jak piękna, jak interesująca, jak naprawdę oryginalna w swojej treści! — Zdobią ją luźne, przepiękne ilustracje a treść jej zbiorowych utworów rozpoczyna laureat nagrody Nobla, autor genjalnie napisanych „Chłopów", Władysław Reymont. Fragmentem z „Legendy" swojej rzuca nam Reymont przed oczy polskiego chłopa co to owce pasując, strugał sobie z z przydrożnej drzewiny pasyjki święte, którychby nawet za szczere, złote dukaty nigdy w świecie lutrowi Niemcowi nie sprzedał.

Potem mamy w tłumaczeniu Jana Kasprowicza staroangielską kolędę p. t. „Anioł Gabrjel" i w tłumaczeniu tegoż samego tytana poezji polskiej z angielskiego „Śpiew do lutni". Następnie Stefan Żeromski daje nam w swojej „Puszczy jodłowej" przepotężny wyraz ukochania przyrody polskiej i swoich, drogich sercu poety, stron rodzinnych. Tuż za Żeromskim zabiera głos Adolf Czerny i w świetnym artykule mówi nam o tajemnicy duszy, duszy zapatrzonej w tajemnicę Boga, życia, śmierci i wieczności, słynnego poety czeskiego Otokara Brezinę. Jest to trzeci poeta czeski końca XIX wieku, który, przeszedłszy piekło życia, unosi się nad niem i żyje tylko duchem, bujając w swoich ekstazach mistycznych w przestworzach wieczności. Brezina jest mimo wszystko poetą nadziei, nadzieja nasza jest mu dowodem, że życie nasze nie jest samo w sobie skończone i że żyjemy dla tajemniczej nadziei duszy — Leopold Staff mówi dalej do nas swoim pełnym zadumy poetyckiej wierszem „Poprzez doliny" a po Staffie plotkuję nam przerozkosznie na temat „swojego pierwszego wiersza" wiecznie roześmiany i zarazem wiecznie boleśnie nad życiem zadumany, autor tyle popularnych „Pereł i wieprzów", Kornel Makuszyński. Po Makuszyńskim Juljan Tuwim daje nam w swojej „Drodze" zrąb mglistej, zawsze chaotycznie z duszy poety na świat się wyłaniającej myśli, po Tuwimie zaś Juljusz Kleiner, świetny historyk literatury ojczystej, zachwyca nas wyjątkiem z analizy dzieła Słowackiego p. t. „Książę Niezłomny". — Po Kleinerze Józef Ruffer, jeden z głębszych współczesnych poetów polskich, rzuca nam na żer duchowy dwa rozdziałki poematu „Nad brzegiem oceanu albo organy", następnie Józef Weyssenhoff, autor nigdy nieprzestarzałych „Myśli Podfilipskiego" i nigdy nie nużącego „Sobola i panny", daje fragment z codopiero z pod prasy wyszłej powieści swojej najnowszej p. t. „Noc i świt". — Potem garścią ciekawych, poetycko pięknych myśli przemawiają do nas Władysław Orkan (z dramatu na tle życia Beniowskiego „Widma"), Stanisław Przybyszewski w „Prologu do nienapisanej powieści" z czasów wielkiego Fryca, Kazimierz Tetmajer („Liryki" — piękny wiersz), Mieczysław Treter z estetyki Dantego „O piękności twarzy ludzkiej", Władysław Kościelski („Tercyny" — rzeczywiście piękne, krótkie a treściwe), Roman Dybowski w ciekawym artykule p. t. „Ostatnie chwile Byrona", Aleksander Guttry z cyklu „Portrety literackie" o „Edwardzie Kayserlingu", Zofja Reutt-Witkowska (poemat „Pani Joachima" — pięknie wierszem skreślona legenda o pani Joachimie), wkońcu Tadeusz Pini w artykule „Scena sądu w „Nieboskiej Komedji" Krasińskiego. Znakomity ten profesor literatury polskiej wykazuje w swym artykule, wyjętym z niedrukowanej książki p. t. „Krasiński", w których postaciach „Nieboskiej" Krasiński wyrażał i malował stan własnej duszy, kiedy w postaci hr. Henryka z „Nieboskiej" opowiadał dzieje własnej a kiedy dzieje i stany duszy swojego ojca.

„Almanach" kończy artykuł p. Leona Niemojewskiego p. t. „Książka z obrazkami", w którym to artykule autor jest przeciwny zbyt wielkiemu, przesadnemu zdobieniu książki, „nie można przecież dopuścić, by przesadny druk, zbyt wykwintny papier lub prawie niepotrzebny rysunek wciskały się między poetę i czytelnika. Nikogo trzeciego tutaj nie potrzeba".

Podana w krótkości historja rozwoju „Bydgoskich Zakładów Graficznych" zamyka ten zewszechmiar ciekawie i pięknie napisany „Almanach" na rok 1925 Instytutu „Bibljoteki Polskiej" — ozdobiony artystyczną okładką rysunku prof. Procajłowicza a stanowiący piękną, zbiorową treścią swoją dla miłośników artystycznego słowa drukowanego rzeczywistą, obfitą ucztę duchową.

Jan Kaźmierczak.

L. O. P. P.

Piskię: Mamusiu, a jak ty nas osłonisz mając takie małe skrzydełka?

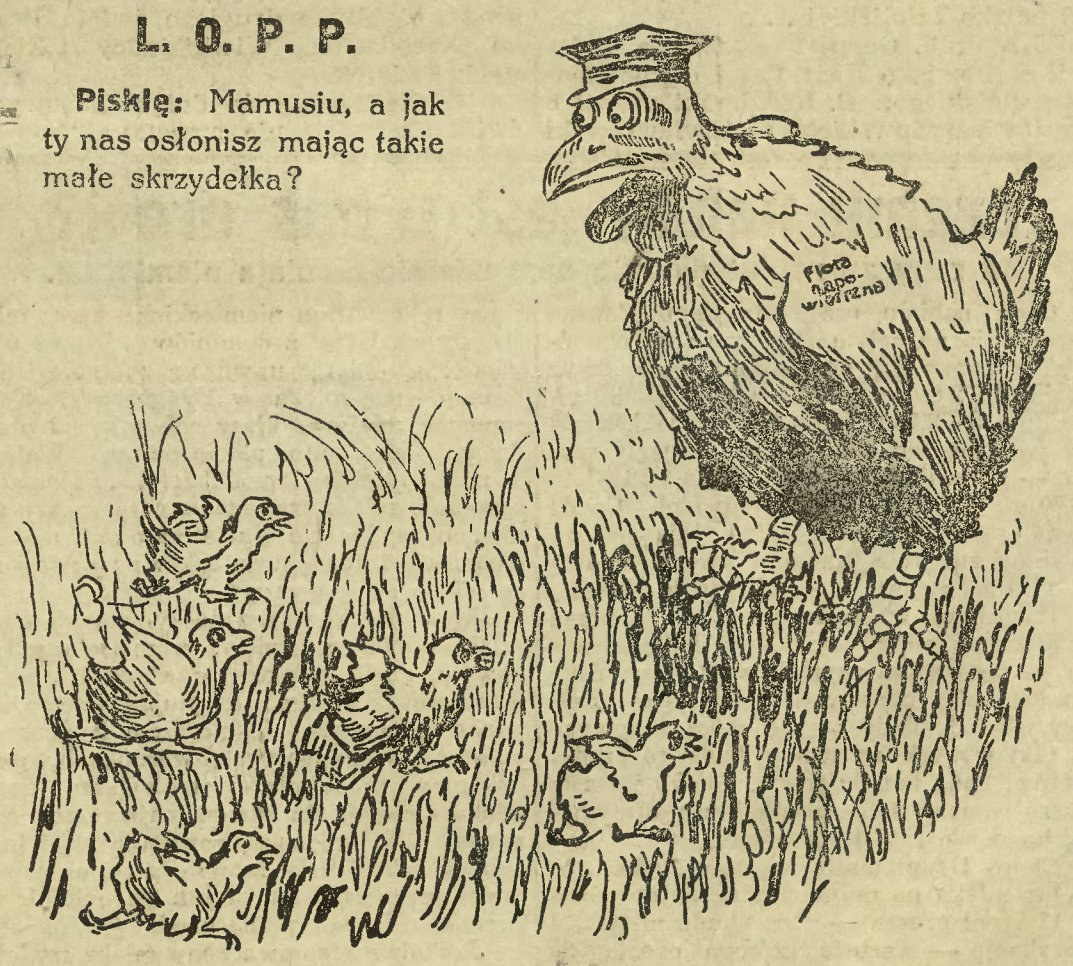

Z Solca Kujawskiego.

(Korespondencja własna.)

Dnia 19 stycznia upłynęło lat 5 jak Solec Kujawski i okolica została uwolniona z pod jarzma niewoli niemieckiej — a jest niepodległą i przynależną do całości ziem Rzeczypospolitej Polski. Wobec tego grono nauczycielskie urządziło w sali p. Kosińskiego przedstawienie połączone z wygłoszeniem referatów, o tym tak ważnym i uroczystym dniu — i tak: o godz. 5-tej po południu, w wyżej wymienionej sali przy licznie zebranej publiczności:

Chór dzieci szkolnych wykonał — pod dyr. p. Zielińskiego 3 pieśni narodowe

P. Maternicki (tutejszy aptekarz), jeden z polaków nadłużej tu zamieszkałych, wygłosił referat o zajęciu Solca przez wojska i władze polskie.

P. Grześ (nauczyciel szkoły powszechnej) wygłosił referat o powstaniu 1863 roku.

Dziatwa szkolna wykonała przedstawienie pod tytułem: „Tajemnica z roku 1863-go".

Cześć tym, którzy dbają o podniesienie ducha narodowego, w ludzie, dla dobra ogółu społeczeństwo polskiego.

Teraz zaś parę słów o tem,

Jak niemcy w Solcu witali wojsko polskie.

W dni parę po 19. 1. 1920 r., po zajęciu Solca przez władze polskie i wojsko, — gdy ostatnie wyszło, w mieście naszem jeszcze jakiś czas niemcy psocili się polakom, uwieszając granaty u klamek drzwi i tym podobne przykre wyrządzali figle. Dnia 21. 1. 1920 r. rozeszła się przez jakiegoś niemiaszka puszczona wieść, że idzie grencszuc, konny oddział od strony Bydgoszczy — nasi pozostali niemcy wylegli gromadnie przyjmować swoich, ten z chleba i soli, ów z kwiatami, a ów z bukietem, ale gdy ujrzeli, że to polacy, to ich szlag trafił, a ci z bukietami i chlebem i solą, to ich wzięła chandra, że ich tak wystawili na pośmiewisko, a ci z kwiatami

bem, ów z papierosami, kwiatami itd. Utworzyła się ich liczna gromada, wyszli na ul. Bydgoską, a tu przyjeżdżają nasi ułani w rogatywkach; co było robić, musieli radzi nieradzi ofiarować to wszystko co przynieśli na spotkanie. Po takiem przyjęciu — ze spuszczonemi nosami porozchodzili się do domów. Takiego to figla wyplatał im ich współodak.

Jednym wszystko, a drugim nic . . .

W Solcu Kujawskim od dnia 22. 1. rb. zaczęto bić świnie na wywóz do Gdańska — i to dziennie około 80 sztuk. Magistrat pobiera 2 i pół złotego od sztuki, to jedno dobre. Ale drugie a mianowicie badacz mięsa p. Baron pobiera też (podobno) 2 i pół złotego od każdej sztuki — znaczy to, że ten ostatni zarabia na dobę 220 zł., pomaga mu w tej czynności córka. Dobrzeby było, gdyby tą sprawą zajęły się miarodajne władze. Pisał niedawno temu „Dziennik Bydgoski" o bezrobociu w Solcu, a tu dziesiaj w tak ciężkich warunkach ogólnej stagnacji i bezrobocia w kraju — pakuje się jednemu człowiekowi do kieszeni tyle grosza, zamiast podzielić takową między kilku ludzi. Komentarze zbyteczne.

SZUBIN. (Ślub). W dniu 26 bm. pobłogosławił w tutejszym kościele katolickim ks. radca Sołtysiński związek małżeński między panną Reginą Różkowską, córką ogólnie poważanych obywateli tutejszych pp. Teodorostwa Różkowskich, a p. Hipolitem Walkowskim, dyrektorem Pow. Kasy Chorych. Młodożeńcowi, który w charakterze oficera rezerwy W. P. jest komendantem Twa Powstańców i Wojaków i członkiem zarządu okręgowego, miejscowi wojacy zgotowali z okazji ślubu, serdeczną owację.

ŚWIECIE. (Drożyzna drzewa). Choć w ubiegłym roku sówka-chojnówka wyrządziła w lasach świeckiego powiatu wielkie szkody, zmuszające do wycięcia drzewa, jednakowoż drzewo jest w niektórych nadleśnictwach dosyć drogie. Taksa wynosi np. za metr szczapów sosnowych aż do 6 zł. To samo jest i z drzewem budulcowem.

TUCHOLA. W sprawie założenia gimnazjum zwołał burmistrz p. Saganowski zebranie rodziców. Zjawiło się dosyć dużo zainteresowanych. Zapisano nawet już uczniów. Dla sprawy budowy gimnazjum wybrano komisję, jeżeli jednak Państwo nie udzieli zapomogi, to budowa z własnych funduszów okazałaby się niemożliwa.

GRUDZIĄDZ. (Jubileusz 30-letniej pracy dziennikarskiej). W ubiegłą niedzielę redaktor i wydawca „Gazety Grudziądzkiej" p. Wiktor Kulerski obchodził uroczysty dzień jubileuszu 30-letniej pracy dziennikarskiej. Z okazji tej uroczystości odprawioną została msza św. we farze, a wieczorem w sali „Leśniczówki" odbyła się skromna uroczystość, na którą przybyło bardzo liczne grono gości, przeważnie obecnych i byłych współpracowników, oraz wielu redaktorów pism pomorskich, składając Jubilatowi życzenia.

SKARSZEWY. (Otwarcie szkoły przemysłu ludowego). W pierwszych dniach lutego br. zostanie w Skarszewach otwarta szkoła przemysłu ludowego, w celu zainteresowania miejscowej i okolicznej ludności sztuką kaszubską. Kurs będzie trwał 3 miesiące, zupełnie bezpłatnie. Komitet zwraca się z gorącą prośbą o życzliwe poparcie. Wszelkich wyjaśnień udziela miejscowy burmistrz.

Z Chełmży.

(Burzliwe wybory w Radzie Miejskiej. Srebrny jubileusz.)

Ostatnie posiedzenie Rady Miejskiej w Chełmży było bardzo burzliwe, zwłaszcza podczas wyboru zarządu. Gwałtowne protesty wywołał przedewszystkiem wybor przewodniczącego. Obaj kandydaci: Baniecki i A. Szymanski otrzymali równą ilość głosów, a gdy los rozstrzygnął na korzyść Banieckiego, rozległy się okrzyki ze strony lewicy, która groziła ustąpieniem w razie pozostania p. Banieckiego w urzędzie. Dziesięciu radnych opuściło salę, ażeby przeciwko temu wyborowi zaprotestować na innem miejscu. Na zastępcę przewodniczącego powołano dotychczasowego prezesa rady p. Wiśniewskiego, lecz ten mandatu nie przyjął. Na jego miejsce więc wybrano nauczyciela p. Cymkowskiego.

Pan dr. Jacobson obchodził dnia 23 bm. swój 25-cioletni jubileusz jako dyrektor miejscowy cukrowni. Z tej okazji ze wszystkich stron posypały się życzenia. Zjawili się również p. starosta Czarliński i burmistrz p. Kurzętkowski. Jubilat cieszy się tutaj ogólnem poważaniem, ponieważ przez długie lata był przewodniczącym rady miejskiej.

Nakło za utrzymaniem świąt.

W ubiegłą niedzielę odbył się w Nakle w „Strzelnicy" poważny wiec w sprawie ograniczenia liczby świąt. Wiec zagaił i przewodniczył mu p. Mroczek. Na sali zgromadzili się przedstawiciele wszelkich organizacji i stowarzyszeń, by podnieść głos protestu przeciw rozporządzeniu, godzącego w uczucia religijne ludu polskiego i katolickiego. Pan Mroczek przy zagajeniu wskazał na doniosłość obrad i powołał do stołu prezydjalnego jako sekretarza p. Pawłowskiego, na ławników zaś pp. Żakowskiego, Garstka, Bogaczyka, Szadkowskiego i panią Płaczkową. Duchowieństwo zastąpione było przez ks. prob. Gepperta i ks. Wachowiaka.

Obszerny, i nacechowany powagą referat w sprawie rozp. ograniczającego święta wygłosił p. Antoni Gołąbek z Bydgoszczy, który oświetlił zakaz święcenia z punktu widzenia politycznego, ekonomicznego i tradycyjnego. Przemówienie referenta znalazło żywe echo u słuchaczy.

Mimo, że dyskusja nie była przewidziana, na żądanie licznie zebranych wiecowników do dyskusji przystąpiono i mówcy wszyscy solidaryzując się z wywodami referenta, oświadczyli zgodnie, iż świąt skasowanych nie przestaną święcić.

Z dyskusji było można wyczuć żal i ubolewanie, że w katolickiej Polsce „wolnej" można wydawać zarządzenia godzące w najświętsze uczucia ludności polsko-katolickiej . . .

Ks. prob. Geppert obszernie wyjaśnił stanowisko Kościoła i duchowieństwa polskiego. P. Kędzierski mówił o gwałtach żydowskich, p. Trybuszewski o tem, że nie zalecałoby się, posyłać dzieci do szkoły w skasowane święta, p. Andrzejczak o potrzebie solidarności w obronie wiary, p. Bogaczyk jak zwykle trochę oponował, lecz nie chciano go słuchać.

Krótko, lecz treściwie odpowiedział referent na poszczególnie poruszone sprawy a zebrani wiecownicy przedłożoną rezolucję przez referenta przyjęli jednogłośnie, ślubując że żadne rozporządzenie nie odstraszy ich od obchodzenia świąt tradycją utrwalonych.

Odśpiewaniem „Boże coś Polskę" zakończono ten doprawdy zgodny i imponujący wiec.

Rezolucja, którą na wiecu uchwalono jest następującą:

„Zebrani na wiecu w dniu 25 stycznia 1925 r. w „Strzelnicy" Polacy-Katolicy miasta Nakła i okolicy, wyrażają głęboki żal z powodu rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej o ograniczeniu świąt.

Stwierdzają, że jest to zamach na wierzenia i tradycje, najszerszych warstw społeczeństwa polskiego, który nie korzyść, ale szkodę Krajowi przynieść musi.

Upatrują w tem rozporządzeniu dążności przeciwreligijne i przeciwspołeczne i dla tego podnoszą przeciwko niemu stanowczy i energiczny protest.

Wreszcie proszą posłów polskich okręgu naszego, ażeby w Sejmie zażądali wycofanie owego rozporządzenia i przywrócenia tradycją uświęconych świąt, osobliwie drugiego święta Bożego Narodzenia, Wielkiejnocy i Zielonych Świątek.

Oświadczają, że dotychczasowych świąt obchodzić nie przestaną!"

Czemu nabiał jest u nas drogi?

Bo ceny za nabiał dyktują nam wielkie dominja niemieckie.

Ceny nabiału przed Swiętami Bożego Narodzenia na całym Pomorzu i w Poznańskim znacznie się podniosły i dochodziły masło do 2 80 za funt, mleko 28—30 gr litr, jaja 3—3,50 za mendel. Jednakże za raz po świętach ceny szybko zaczęły spadać — ostatnie notowania masło 1.20—1,60 za funt, jaja 2—2,50 za mendel. Co do masła są to ceny normalne, jaja jeszcze powinny znacznie stanieć i zapewne dojdą do 1 50 za mendel w najbliższych dniach.

Pozostało w cenie starej t. j. przed świątecznej mleko słodkie t. j. 28 groszy litr — tego sobie zupełnie wytłomaczyć nie mogłem, aby konsument w tutejszej dzielnicy uświadomiony — nie mógł reagować na taki wyzvsk ze strony bądź to producentów, bądź handlujących. Mleko i masło muszą w cenie być współmiernie utrzymane, bo masło robi się z mleka.

Skoro 1 funt masła kosztuje 1.50 gr., to za litr mleka na masło producent otrzymuje 11 i pół grosza — plus chude mleko za fabrykację — wartość którego ocenia 25 proc. wartości mleka pełnego — a zatem około 3 groszy — czyli przy przeróbce mleka na masło producent uzyskuje 14 i pół grosza za litr. Dlaczego za to mleko żąda w mieście 28 groszy, tego zrozumieć nie mogłem i udałem się do współwłaściciela mleczarni „Zdrowie" w Bydgoszczy, ulica Krasińskiego nr. 14 o wyjaśnienie mi tej zagadki.

Otrzymałem następujące informacje. Handel mlekiem w Bydgoszczy znajduje się w rękach firm niemieckich, które mleko sprowadzają z dominiów również niemieckich, oni też urządzają zebrania i dysponują ceną mleka w Bydgoszczy. Konsumenci miejscy, klasy robotnicze i urzędnicy polacy zato płacić muszą. Walczy z nimi dyrektor współdzielni „Polonja" i sprzedaje mleko zawsze o parę groszy taniej, ale widocznie Magistrat o tem nie wie i pozwala firmom niemieckim na pobieranie za mleko ceny wyższej.

Jako przykład przytoczyć mogę ceny w Warszawie, w stolicy, w mieście miljonowym, gdzie mleko sprowadzane jest z odległości 200 klm., kosztuje obecnie litr mleka 30 groszy. Tymczasem Bydgoszcz, położona w najlepszych warunkach, przy dzielnicy produkującej największe ilości mleka i masła, ma zawsze najwyższe ceny mleka. Na Bydgoszcz zapatrują się i inne miasta jak Toruń, Inowrocław i okoliczne mniejsze miasteczka, gdyż tu mieści się Niemiecki Związek Mleczarski.

Jakkolwiek sprawa ceny mleka wydałaby się mniejszej wagi, to jednak zasługuje ona na pilną uwagę ze względu na tych, którzy tym artykułem w kraju dysponują.

Może czynniki miarodajne zbadają tę sprawę, co bez wątpienia przyniesie ulgę nękanej drożyzną nabiału ludności.

P. Kozak,

Dyrektor Związku właścicieli polskich zakładów mleczarskich w Warszawie przy Tow. „Rozwój".

O naprawę nienormalnych stosunków w szkolnictwie pomorskiem.

Z Torunia piszą nam: Koniec ostatniego roku szkolnego przyniósł bardzo wielu rodzicom, szczególnie w grodzie Kopernika — w Toruniu — b. niemiłą niespodziankę. W samem tylko gimnazjum męskiem w Toruniu wydalono około 50 uczniów. Podobnie, choć nie tak radykalnie, postąpiły dyrekcje innych uczelni średnich, co wywołało w społeczeństwie ogólną konsternację.

Ponieważ odpowiednie władze, mimo licznych zapytań ze strony rodziców, w głębokiej trzymały tajemnicy powód masowych wydaleń lub krótko tłumaczyły się brakiem uzdolnienia uczniów, rodzice poszkodowani, zebrawszy się poprzednio na wiecu rodzicielskim w Toruniu uchwalili zwrócić się do Kuratorjum przez Komitet na tymże wiecu obrany celem uzyskania wyjaśnienia.

Po uzyskaniu w Kuratorjum niewyczerpujących wyjaśnień, komitet zwrócił się do Ministerstwa W. R. i O. P. jako do władzy wyższej i przełożonej. W piśmie do Ministerstwa Komitet poruszył wszystkie sprawy i zażalenia, jakie poszkodowani rodzice podali do protokółu. Zamiast pomyślnego rezultatu, jakiego oczekiwało całe społeczeństwo, Ministerstwo odpowiedziało na prośby rodziców wymijająco, a Komitetowi wytoczono proces o zniewagę władz za to, że ośmielił się podać do Ministerstwa skargi rozżalonych rodziców. Doszło ostatecznie do takiego napięcia, że na drugim wiecu, który odbył się krótko po głośnem samobójstwie gimnazjasty Orlikowskiego, rodzice wobec licznych stenografów urzędowych i agentów tajnej policji nie śmieli ust otworzyć, by dać wyraz swemu oburzeniu, a Komitetowi rzucono zapytanie, czyżby powtórzyć się miała „Września" w Polsce odrodzonej?

Wiec stał się manifestacją oburzenia na panujące stosunki w szkolnictwie średnim i odbyło się głośnem echem w całej prasie pomorskiej. Odezwały się głosy z całego Pomorza; sprawą zajęli się pp. posłowie i senatorowie wszystkich stronnictw na Pomorzu i zdawało się, że niebawem nastąpi polepszenie sytuacji, a Ministerstwo nareszcie uwzględni postulaty rodziców i przystąpi do naprawy stosunków. Nadzieja ta jednak zawiodła. Mimo interwencji bardzo wpływowych czynników sprawa pozostaje na martwym punkcie, Komitet daremnie wysyła co chwila delegatów do Ministerstwa, a społeczeństwo i opinja publiczna tymczasem oczekuje pierwszego w Polsce odrodzonej a drugiego za nasze pamięci procesu o prawa rodzicielskie pogwałcone zarządzeniami urzędowych czynników.

Każdy obywatel na Pomorzu, bez względu na stan i na różnicę przekonań zdaje sobie sprawę, że taki stan rzeczy w szkolnictwie średnim, nadal tolerowany, musi doprowadzić do zaniku kultury tak wysoko u nas postawionej.

Sprawa naprawy stosunków szkolnych nie cierpi zwłoki!

Kiedyż nareszcie doczekamy się żelaznej miotły w tej dziedzinie?

Możeby na to odpowiedziały czynniki miarodajne i decydujące. T. Z.

Sprawa Renkielskiego.

Pomorski Urząd Wojewódzki, Wydział Dóbr Państwowych, przysyła nam następujące pismo:

Toruń, dn. 19 stycznia 1925 r.

W numerze 12 „Dziennika Bydgoskiego" z dn. 16 stycznia pojawił się artykuł p. t. **„Zła wola, partyjność i protekcja".**

Powiedziano w artykule tym, że zarówno Wydział Dóbr państwowych przy Wojew. Pom. jak i Ministerstwo Rolnictwa zlekceważyły całkowicie uzasadnione zażalenia i ciężkie zarzuty, podniesione przez P. Renkielskiego i że zainteresowane władze jakoś nie zareagowały, mimo że p. Renkielski użył w podaniach wyrażenia fałszerstwo i oszustwo.

Twierdzenia te nie zgadzają się z prawdą:

Urząd Wojewódzki skierował sprawę na drogę sądową dn. 13 października 1922 r. i 31 grudnia 1924 r., l. dz. VII d. 991/24; toczy się ona w Sądzie Okręgowym w Toruniu. Znak akt I. J. 1796/22.

Naczelnik Wydziału Dóbr Państw.
(Podpis.)

* * *

Do sprawy p. Renkielskiego jeszcze powrócimy, ponieważ nastręcza ona zbyt wiele smutnych refleksji. — Redakcja.

Uczciwi strażnicy i mniej uczciwi przełożeni.

Żołnierzom granicznym nie wypłaca się premii szmuglerskich!

W okolicach Rakówca na granicy polsko-rosyjskiej ujęci onegdaj przemytnicy usiłowali przekupić posterunek graniczny K. O. P. Żołnierze propozycji nie przyjęli i odstawili aresztowanych do ekspozytury celnej w Rakówcu. Charakterystycznem atoli jest, że pomimo iż ustawowo należy się funkcjonarjuszowi państwowemu a więc i szeregowym K. O. P., jeśli ujmą na gorącym uczynku przemytnika wraz z towarem od 20 do 75% wartości przemycanego towaru od 3-ch miesięcy żaden z żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza pomimo licznie dostawianych przemytników, przysługującego mu wynagrodzenia nie otrzymał. Takie postępowanie władz Skarbowych oczywiście wywoła demoralizująco na straż graniczną, tymbardziej, iż przemytnicy w obawie przed karą proponują posterunkom granicznym bardzo wysokie łapówki. Władze rządowe winny zainteresować się tą kwestją i przyspieszyć doraźne wynagrodzenie za ujmowanie przemytników.

DZIAŁ GOSPODARCZY.

Nadzwyczajne walne zebranie Towarzystwa Kupców Samodzielnych.

Na sali nowo otwartej Resursy Kupieckiej odbyło się wczoraj nadzwyczajne walne zebranie Towarzystwa Kupców Samodzielnych w Bydgoszczy. Było to pierwsze zebranie we własnym lokalu. Sprawa zmiany statutu w kierunku umożliwienia kupna nieruchomości wysunęła się też na pierwsze miejsce. Proponowane przez zarząd zmiany zebranie po dłuższej dyskusji przyjęło, odrzucając wniosek o waloryzacji subskrybowanych na ten cel udziałów. Aczkolwiek otwarcie Resursy już nastąpiło, to jednak uroczystość poświęcenia lokalu odbędzie się dopiero dnia 15. lutego. Witamy przybycie nowego polskiego lokalu zabawowego tem więcej, że wobec braku odpowiednich polskich sal zabawy towarzystw polskich odbywać się musiały w lokalach należących do znanych hakatystów.

Z punktem wyborów do Rady Kasy Chorych załatwiono się bardzo szybko, zostawiając dotychczasowych kandydatów. Pod obrady przyszła następnie sprawa bojkotu Gdańska i zbliżających się Targów Gdańskich

Walne zebranie uchwaliło jednogłośnie bezwzględny bojkot Gdańska i Targów Gdańskich dopóty, dopóki Gdańsk nie zmieni swej polityki wobec Polski.

Szczególną uwagę zwrócił p. prezes Lewandowski na konieczność omijania pośrednictwa firm gdańskich i na przyszłość nietylko z okazji Targów Gdańskich. Tylko bezwzględny bojkot tych megalomanów wyleczyć może. Sprawy własne Towarzystwa, jak propozycja handlowców podwyższenia pensji o 20 %, sprawę współpracy z Monopolem Spirytusowym i Bankiem Cukrownictwa, załatwiono w myśl życzeń zarządu. Z referatu p. Masiaka dowiedzieli się zebrani, że sfery rządowe przychylają się do wniosku kupców, pobierania podatku obrotowego jednorazowo w miesiącu, oraz że sprawa reformy ogólnej podatku obrotowego stanie dzięki poparciu p. premjera w niedalekiej przyszłości na wokandzie sejmowej.

W końcu zebrania uchwalono jednomyślnie dzień Matki Boskiej Gromnicznej (2 lutego) święcić, wychodząc z założenia że zniesienie tego święta, w niklej tylko mierze może mieć wpływ na sytuację gospodarczą kraju.

Wykaz Banku Polskiego na 20 stycznia 1925 r.

W wykazie Banku Polskiego na dzień 20 stycznia 1925 widzimy dalszy wzrost zapasu złota o przeszło 390000 złotych. Natomiast zmniejszył się zapas walut o prawie 13 milj. zł. w przeciwieństwie do portfelu wekslowego który zwiększył się o 3 milj. złotych, co oznacza, że Bank Polski swą akcję kredytową wzmaga. Pożyczki, zabezpieczone papierami wartościowemi, doznały zmniejszenia o 2,300 tys. zł.

W pasywach widzimy zmniejszenie się obiegu biletów bankowych o przeszło 9 milj. złotych objaw zresztą zwykły na 20 każdego miesiąca. Natychmiast płatne zobowiązania zmniejszyły się o 3 milj. zł., a zobowiązania w walutach zagranicznych o 1. 546.000 złotych. Reszta pasywów wzrosła o 1,200.000 złotych.

Stopa procentowa:
10 % od dyskonta weksli.
12 % od lombardu pap. procent.
8 % od dyskonta dewiz.
9 % od dyskonta, 8 % B. C. Skarbowych.

Obieg biletów P. K. K. P. w dniu 20 stycznia 1925 wynosi mk. 3.192.555.800.233.

O gdańską taryfę pocztową.

Jak wiadomo, po otwarciu polskiego urzędu pocztowego w Gdańsku, zarząd poczt i telegrafów w. m. Gdańska w trzy dni później ze względów konkurencyjnych obniżył swoje taryfy pocztowe w komunikacji z Polską do norm wprowadzonych przez pocztę polską. Zarządzenie to było sprzeczne z umową warszawską, albowiem zarząd poczt wolnego miasta mógł to uczynić dopiero po wprowadzeniu tych obniżonych opłat w komunikacji pocztowej wewnętrznej na obszarze wolnego miasta. Na skutek protestu polskiego zarządu pocztowego, senat cofnął wspomniane zarządzenie, przywracając opłaty dawniejsze do dn. 1 lutego b. r. W międzyczasie bowiem sejm gdański załatwi przedłożoną mu ustawę w sprawie obniżenia wewnętrznych taryf pocztowych, poczem dopiero obniżenie opłat pocztowych będzie mogło być wprowadzone w komunikacji z Polską. W związku z tem dzienniki tutejsze zapowiadają, że gdański zarząd pocztowy poczyni odpowiednie kroki z powodu nieprawnego — ich zdaniem — nakładania dopłat karnych na przesyłki pocztowe z Gdańska.

Projekt wystawy przemysłowo-handlowej w Grudziądzu.

Jako przedwstawienie się Targom Gdańskim.

Do Ministerstwa Przemysłu i Handlu nadeszło zawiadomienie o czynionych przygotowaniach przez sfery gospodarcze Grudziądza zorganizowania wielkiej pomorskiej wystawy przemysłowo - handlowej w Grudziądzu w lipcu br. Targ grudziądzki odbędzie się pod protektoratem wojewody pomorskiego dr. Wachowiaka. Pomorskie sfery gospodarcze w związku z niepowodzeniem targów gdańskich oraz przeniesieniem się punktu ciężkości życia gospodarczego na miasta pomorskie przywiązują do wystawy grudziądzkiej wielkie znaczenie. Niezawodnie ci kupcy i przemysłowcy polscy, którzy w targach gdańskich ze zrozumiałych względów udziału nie wezmą, inicjatywę Grudziądza odpowiednio poprą.

Akcje Banku Polskiego a urzędnicy.

Ministerstwo zapowiada uporządkowanie tej zabałaganionej sprawy. Urzędnicy będą mogli swoje akcje sprzedać. — Urzędnicy zredukowani otrzymają zwrot wkładek.

Warszawa, 27. 1. Ministerstwo Skarbu ogłasza: Z powodów natury technicznej Ministerstwa nie zdołały dostarczyć Ministerstwu Skarbu w przewidzianym terminie pokwitowań za wpłaconą należność za akcje Banku Polskiego. Wskutek tego do chwili obecnej akcje zostały wydane tylko 17 Ministerstwom i Urzędom Głównym. Celem przyspieszenia wydania reszty akcji subskrybentom, Ministerstwo Skarbu wydało w dniu 12 stycznia rb. okólnik, wzywający urzędy do nadesłania list subskrypcyjnych i pokwitowań w terminie dwutygodniowym pod osobistą odpowiedzialnością kierowników odnośnych urzędów. Po otrzymaniu tych pokwitowań akcje będą w bardzo krótkim czasie subskrybentom wydane. Chcąc przyjść z pomocą urzędnikom, którzy nabyli akcje Banku Polskiego z portfelu Skarbu Państwa, a obecnie chcą je sprzedać, Skarb Państwa będzie skupywał te akcje za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego, przyczem oryginalne akcje będą skupywane przez wszystkie oddziały tego banku. Ci zaś urzędnicy, którzy nie otrzymali jeszcze oryginalnych akcji, będą mogli otrzymywać z rachub odnośnych Ministerstw świadectwa, stwierdzające nabycie akcji oraz wpłacenie całkowitej należności. Świadectwa te będą skupywane przez Centralę Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie. Wreszcie Ministerstwo Skarbu zarządziło zwrot wpłaconych należności urzędnikom zredukowanym, którzy nie wpłacili całkowitej należności za subskrybowane akcje. Centralna Kasa Państwowa już od 6. października 1924 r. uskutecznia wypłatę tych kwot.

Pobory urzędnicze będą podwyższone.

Podwyżka wynosiłaby do 40%.

Wedle kolportowanych w Sejmie wiadomości, przygotowuje rząd zupełnie nowe normy uposażenia urzędników i funkcjonarjuszy państwowych. Normy te miałyby przedewszystkiem uchylić wszelakie dodatki do poborów np. rodzinne dotychczas obowiązujące, wprowadzając w ich miejsce jednolitą znacznie podwyższoną mnożną.

Wedle kalkulacji, opartej na nowych projektowanych zasadach uposażenia — pobory urzędnika VII klasy płac (dzisiejszy szczebel d) wynosiłby miały około 600 zł. miesięcznie.

Przypominamy, że rząd już w okresie przeprowadzania planu redukcji sił urzędniczych zapowiedział, iż zajmie się intensywnie położeniem pracowników państwowych. Niechże więc swego przyrzeczenia dotrzyma!

Komunikat Rolny.

Podajemy członkom naszym płace dla robotników rolnych na miesiąc styczeń 1925 r. obliczone na podstawie ustalonej ceny żyta za 50 kg. 13,25 zł.

Województwo Poznańskie.

Reszta powiatów:			Powiat inowrocławski i strzeliński:	
żyta rocznie: — Ordynarjusze:	— miesięcznie:		— żyta rocznie:	— miesięcznie:
7 centn. ręczniacy w mies.	styczniu	7,75 zł.	8 ctr.	8,85 zł.
8 ctr. skotarze i stróże	„	8,85 zł.	9 ctr.	9,95 zł.
9 ctr. fornale	„	9,95 zł.	10 ctr.	11,— zł.
10 ctr. włódarze i stangréci	„	11,— zł.	10 ctr.	11,— zł.
12 ctr. rzemieślnicy	„	13,25 zł.	12 ctr.	13,25 zł.

W całem Województwie:

dziennie chałupnicy: 18 funtów	w miesiącu styczniu	dziennie: 2,40 zł.
na 1 godzinę: — kobiety $1^3/_4$ funt	„ „	na godzinę: 0,23 zł.

Zaciąg.

dziennie:			w miesiącu	dziennie:
$4^1/_2$ funt.	— Kategorja	I. b	chłopcy i dziewczęta od lat 15—16	0.60 zł.
$7^1/_2$ „	— „	II. a	chłopcy i dziewczęta od lat 16—18	1,— zł.
9 „	— „	II. b	dziewczęta ponad lat 18	1,15 zł.
$11^1/_2$ „	— „	III.	chłopcy od lat 18—21	1,50 zł.
18 „	— „	IV.	chłopcy ponad lat 21, wykonujący wszelką pracę męską i do kosy	2,40 zł.

Sezonowi miejscowi i pozamiejscowi.

dziennie:			w miesiącu styczniu	dziennie
11 funt.	— Kategorja	III. a	dziewczęta i chłopcy od lat 16—18	1,45 zł.
12 „	— „	III. b	dziewczęta ponad lat 18	1,60 zł.
$14^1/_2$ „	— „	II.	chłopcy od lat 18 do 21 wykonujący wszelką pracę męską i do kosy	1,95 zł.
23 „	— „	I.	chłopcy ponad lat 21, wykonujący wszelką pracę męską i do kosy	2,45 zł.

Zjednoczenie Producentów Rolnych
(—) w. z. Obara

Zjednoczenie Zawodowe Polskie Związek Rob. Rol. i Leśnych
(—) Piotr Winowski

Arbeitgeberverband
(—) Friederici

Za Chrześcijańskie Zjedn. Zaw. na Poznań i Pomorze
(—) St. Bresiński

Związek Zawodowy Robotników Rolnych Rzeczypospolitej Polskiej
(—) St. Kiełbasiński

Śledzie stanieją.

Pomyślne wiadomości z Norwegji.

Rozpoczęty niedawno na wodach zachodniej Norwegji sezon połowu śledzi zapowiada się nader obiecująco.

Z przemysłu górno-śląskiego w grudniu.

Miesiąc grudzień z licznemi świętami pozostawił 23. a w niektórych zakładach metalurgicznych z powodu inwentaryzacji nawet tylko 17 dni roboczych. Z tego powodu zmiejszyła się produkcja i sprzedaż, zamówienia były małe i w stosunku do tego dochody były znacznie mniejsze niż w miesiącu poprzednim.

Stan sprzedaży blach cienkich okazał się stosunkowo taki sam jak w listopadzie dobry zbyt do innych części Polski utrzymał się na tym samym poziomie. Sprzedaż rur osłabiła, ponieważ brak jest zamówień z okr. naftowego w Galicji i Rumunji, po części z powodu złych stosunków pieniężnych w tym kraju, po części zaś wskutek podbijania cen przez zagraniczne wytwórnie rur. Sprzedaż żelaza walcowego i lanej stali do innych dzielnic Polski w dalszym ciągu dobrze się rozwija. Głównym odbiorcą są jednak Niemcy.

Niemcy nie chcą zrezygnować z ceł zbożowych.

W rokowaniach handlowych z Sowietami nie ustępują.

W rokowaniach niemiecko-sowieckich wybija się na jedno z naczelnych miejsc zagadnienie ceł na zboże sowieckie. Prasa sowiecka stara się wykazać, że większość ekonomistów niemieckich, a nawet ci, którzy byli zdecydowanymi zwolennikami ceł na zboże zagraniczne, wypowiada się obecnie za zniesieniem tych ceł. Zachowanie na dotychczasowym poziomie taryfy ceł na zboże traktują Niemcy jako taktyczne posunięcie w celu zdobycia cennych objektów kompensacyjnych. Prasa sowiecka ostrzega delegację, rokującą o traktat handlowy z Niemcami, aby należycie oceniła tę taktykę niemieckiej ekonomicznej dyplomacji.

Liga Morska wzywa rząd...

Zważywszy, że jedyny port u ujścia polskiej Wisły musi służyć temu celowi, dla którego został przeznaczony międzynarodowemi umowami, Liga Morska i Rzeczna wzywa rząd, izby ustawodawcze i całe społeczeństwo, aby w walce o słuszne nasze prawa w Gdańsku nie cofnęły się przed żadnym środkiem, prowadzącym do celu, a mianowicie:

1. Aby drogą konsekwentnej i energicznej akcji na terenach dyplomatycznym, politycznym i gospodarczym dążyć do odzyskania i utrwalenia praw zapewnionych przez Traktat Wersalski Polsce w Gdańsku, rozpoczynając od wypowiedzenia umowy warszawskiej.
2. Przez przyspieszenie budowy portu w Gdyni i uposażenie go w najnowocześniejsze instalacje.
3. Przez przystąpienie do natychmiastowej budowy z pomocą państwa i najszerszych sfer społecznych własnej floty handlowej.
4. Przez przyspieszenie stworzenia silnej floty wojennej.

Liga Morska i Rzeczna.

Z Funduszu Bezrobocia.

Do zakładów pracy miasta i powiatu Bydgoszcz.

Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia w Bydgoszczy (ul. Długa 58) zwraca uwagę Zakładom Pracy opłacającym wkładki. w myśl ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, aby na odwrotnej stronie odcinka P. K. O., nadawanego na konto nr. 9600 Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia w Warszawie **bezwarunkowo** podawane było następujące wyjaśnienie:

„Wkładka za okres od ..... do ..... 1925 r. Zawiadomiono Biuro Obwodowe Funduszu Bezrobocia w Bydgoszczy w dniu ..... 1925 r. o dokonanej wpłacie."

(stempel firmy, podpis.)

Blankiety nadawcze na P. K. O. zakłady pracy mogą otrzymać w Biurze Obwodowem Funduszu Bezrobocia ul. Długa 58.

Przewodniczący Zarządu Obw. F. B.
(—) St. Tyborski.

†

W niedzielę, dnia 25 b. m. o g. 4 pop. zginął śmiercią tragiczną nasz drogi syn, dobry ukochany brat

ś. p.

Mieczysław Karwecki

przeżywszy lat 15, o czem donoszą w ciężkim smutku pogrążeni

rodzice i rodzeństwo.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 29 b. m. o godz. 3.30 z domu żałoby, Malborska 2, na stary cmentarz.

Msza żałobna za duszę ś. p. Zmarłego odbędzie się w sobotę, dnia 30 b. m. o godz. 7.45 w kościele Św. Trójcy. (2375

†

We wtorek, dnia 27 stycznia b. r. o godz. 9 rano zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św. po długich i ciężkich cierpieniach, nasza ukochana córka i siostra

ś. p.

Lucja Baranówna

w 21 roku życia, o czem donosi stroskana

rodzina.

Eksportacja zwłok odbędzie się w piątek, dnia 30 bm o godz. 2 po południu z domu żałoby, ul. Św. Trójcy 12d na stary cmentarz. (2382

Jeżeli Pani...
chce mieć **nowocześnie** lub **stylowo**
uczesaną główkę na bal
niech spróbuje u fryzjera
Piotra Kozłowskiego.
Skład główny Hostowa 3.
Oddz. dla pań Grodzka 18.
naprzeciw bocznego wyjścia Kina Nowości.
(2397

Maszynę
do pisania, możliwie system „Adlera" w dobrym stanie kupię. Zgł. upr. się pod „Fa" do Dz. Bydg. (1995

†

W poniedziałek, dnia 26 b. m. wieczorem o godz. 8 zakończył żywot po krótkiej chorobie mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, kupiec

ś. p.

Rudolf Bowski

w 67 roku życia, o czem donoszą w ciężkim smutku nieutuleni

Margarete Bowski
Paul Bowski
Hans Bowski
Margarete Bowski.

Bydgoszcz, Berlin, 26 stycznia 1925.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm popoł. o godz. 3 z domu żałoby przy ul. Długiej 19. (2366

†

W poniedziałek przed poł. o godz. 11 zmarł po długich, ciężkich cierpieniach wskutek rany głowy z wojny, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz kochany ojciec, nasz drogi brat, szwagier i wujek, śp.

Michał Kozłowski

w 47 roku życia.

O czem donosi krewnym i znajomym w smutku pogrążona (2380

Żona z dziećmi.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30. stycznia o godz. 4 po poł. z domu żałoby ul. Różana 24 na stary cmentarz.

†

W poniedziałek, dnia 26 b. m. zmarł członek naszego związku inwalida wojenny

ś. p.

Michał Kozłowski

przeżywszy lat 47.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Kasy Pogrzebowej Związku Inwalidów Wojennych — Koło Bydgoszcz.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 b. m. o godzinie 4 po południu z domu żałoby, ul. Różana nr. 24, z udziałem sztandaru i orkiestry inwalidzkiej na stary cmentarz. (2379

Czytajcie Dziennik Bydgoski!

Większą
Szafę
żelazną
poszukuję firma (2413
„IMPREGNACJA", Bydgoszcz, Plac Teatralny. Tel. 1214-1215.

Modne tańce.
Nowy kurs modnych tańców rozpoczynam w tych dniach. Dla osób starszych, zabranych swoich kółek, prywatnych oficerskich i młodzieży szkoln., ceny bajecznie niskie. Dla nie umiej. zupełnie tańczyć osobny kurs w 12 lekcjach, wyucza się każdy najdokładniej dobrze tańczyć bez względu na zdolność. Zapisy od godz. 11—12 i 4—7 po południu w kancelarji ul. Jackowskiego 2 pr. prawo. Szkoła tańców. A. Tulibacka. (2396

Ogłoszenie.

Polski Cech Rzeźnicki w Bydgoszczy uchwalił na walnem Zebraniu w dniu 27 stycznia b. r. z powodu zniesienia przez Rząd święta Matki Boskiej Gromnicznej święto to jak dotychczas uroczyście obchodzić. Wszystkie składy Polskich Rzeźników w Bydgoszczy będą

w poniedziałek, dnia 2 lutego b. r. zamknięte.

Szanowną klientelę uprasza się z tego powodu w sobotę w towar zaopatrzyć.

Zarząd Polskiego Cechu Rzeźnickiego w Bydgoszczy.

Gutkowski, cechmistrz. (2426

Capsinap

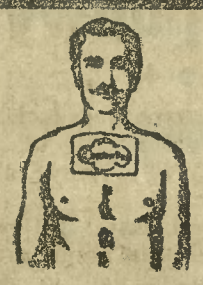

Capsinap

Znany literat p. Adolf Nowaczyński pisze w swoim artykule „SYSTEM D-RA CARO" Rzeczpospolita z dnia 7 stycznia 1925 o naszym światowym środku na podagrę i reumatyzm. Trzeba będzie spróbować tego „Capsonapu", podobno nie tak na podagrę i reumatyzm nie pomaga jak ten „Capsinap". Capsinap jest do nabycia w każdej aptece.

Licytacja przymusowa.

Z polecenia zarządcy sądowego p. M. Lewandowskiego sprzedawać będę w sklepie przy ulicy Dworcowej nr. 18. W piątek, dnia 30 stycznia o godz. 11 przed południem następujące materjały piśmienne, papier, atramenty, gumy, oraz 10 skrzyń centraliny i wiele innych przedmiotów. (2425

Michał Piechowiak, ul. Długa 8.

Publ. ustanowiony zaprzysiężony licytator i taksator

Prasowaczka
i kucharka poleca się poza dom. A. Prochnow, Konopna 32, I p. (2196

Na sprzedaż
dom 8-pokojowy z tych 4 wolne. Warunki według umowy na miejscu. Solec Kujawski, ul. Piastów 16. (183 1

Sypialnie
dębowe i damskie pokoje mahoniowe sprzedaje bardzo tanio i na raty Fabryka mebli, ul. Jackowskiego 33. (27008

DROBNE OGŁOSZENIA

Napisowy wiersz tłusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo.

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm. o 100% dr. ożej.

Dla poszukujących posady 50% zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed południem.

Krawcowa
przyjmuje szycie w dom i poza domem po przystępnej cenie i dobrze. Zgł. Śniadeckich 27 III prawo. (2404

SPRZEDAŻE

Wila
wyremontowana z dużym ogrodem owocowym. Mieszkanie 5 pokojowe, łazienka, wygody z powodu wyjazdu tanio na sprzedaż. Zgł. tylko poważnych reflektantów: Kościuszki 7. (2418

Maszyna
do sieczki, 3-nożowa, tanio na sprzedaż. Kowalski, Dworcowa 82. (2411

Sprzedam
warsztat mechaniczno-ślusarski w centrum miasta. Matejki 10. (2410

Jadalki
z powodu braku miejsca korzystnie do oddania. Składom udziela się rabatu. Stolarnia, ul. Skorupki 102. (2233

Baczność!
Mam do oddania 60 mtr. Crepe de hine, dobry gatunek, cena 8 zł i 50 mtr. popeliny (Fausta) 6.80 zł., szewioty i bostony. Zgł. skład kolonjalny, Poznańska 23. (2386

Kalosz
dziecinny zgubiony wieczorem 27 bm. na ul. Św. Trójcy pomiędzy Chwytowo i Poznańską upraszam łaskawego znalazcę o oddanie do redakcji Dz. Bydg. (2391

Węgiel
i drzewo w każdej ilości dostarczamy do domu na zamówienie telefoniczne nr. 1.500, ze składu ul. Na Groby 10 a „Technobór" Pomorska 67 telef. nr. 1500. (2387

Futro
męskie tanio na sprzedaż. Królowej Jadwigi nr. 13 II ptr. lewo. (2406

Sprzedam
lub wydzierżawię z powodu choroby natychmiast mleczarnię w pełnym biegu (zapęd elektryczny) jak i dom mieszkalny. Mam także dużo przyborów mlecz. do oddania. Łask. zgłosz. do Fr. Józefowicz Świecie, Pomorze. (2402

Meble
najtańsze źródło solidnej roboty, wszelkie meble i tapicerskie wyroby, między tem ładny mach. salon, kanapa, fotele, stół i 4 krzesła, pokrycie podług życzenia. Korzystny zakup i warunki w składzie, Stanisława Dobrzyńskiego. Długa 4. (2371

Gdyby się tylko ci ludzie znali...

Nasz dział **drobnych ogłoszeń** jest miejscem spotkania dla pracodawcy i dla pracownika. Przyłącz się do tysięcy tych, którzy czytają nasz dział ogłoszeniowy regularnie. Każdego dnia ogłaszamy wiele dobrze płatnych posad,, które zapewniają świetną przyszłość. Wasz przyszły sukces może być ukryty w jednym z tych małych ogłoszeń.

Pracodawcy wiedzą, że nasze pismo czytają ludzie, których chcieliby zatrudniać w swym interesie. Wciąż ofiarują rozmaite sposobności, których nie powinno się pominąć. Przyzwyczajcie się do regularnego czytania działu drobn. ogłoszeń.

Czytaj je w „Dzienniku Bydgoskim"

Wilk
suczka, 3 miesiące stara, korzystnie na sprzedaż. Wicikowski, Grodztwo 26 2423

Psy
wilczki 8 tygodn., oraz wilczyca na sprzedaż. Wiad. Par Dworcowa 72. (2392

KUPNA

Piecyk
kupię kaflowy przenośny w dobrym stanie. Pilne oferty do biura „Informator", Dworcowa 12. (2416

POSADY

Kilku
dzielnych pomocników do budowy organów, przyjmie na stałe zatrudnienie. M. Wybrański i Ska, Fabryka organów kościelnych, Bydgoszcz, Pomorska 10. (2414

Dzielna
krawcowa na wszelką garderobę poleca się poza dom. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Dzielna". (2405

Gospodyni
uczciwa wierna z lepszej rodziny zna się na dobrej kuchni i chowie drobiu poszukuje odpowiedniej posady najchętniej na probostwie albo na wsi. Of. do Dz. Bydg. pod „A. F." (2419

DZIERŻAWY

Poszukuję
składu bez mieszkania. Zgł. Kwiatowa 7a, II. l. (2422

Poszukuję
dzierżawy piekarni parowej. Zgł. pod „Piekarnia parowa" do Dz Bydg. (2399

Dzierżawy
piekarni ewtl. na wioscе poszukuję zaraz. Of. do Dz. Bydg. pod „J. B. 25". (2412

MIESZKANIA

Małżeństwo
poszukuje 1—2 pokoi z kuchnią. Skubiś, Toruńska 122. (2389

Portjerstwa
poszukuje małżeństwo. Of. pod „2388" do Dziennika Bydg. (2388

Mieszkanie
2-3 pokoj. z kuchnią, poszukuję. Dzielnica obojętna. Łask. zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Mieszkanie". (2195

Zamienię
6-pokoj. mieszkanie z wygodami, w okolicy dworca, na 3—4 pokojowe. Of. z adresem do „Gońca", Dworcowa 52, pod „I. D. P. M." (2261

Zakopane
Pensjonat Błękitna, najprzyjemniejszy pobyt dla turystów i rekonwalescentów. Smaczny, dostatni wikt, czystość, wygoda. Zamówienie na pokoje: Bydgoszcz, telefon 923. (2229

POKOJE

Pokój
przy rodzinie, z utrzymaniem, wejście oddzielne. Krasińskiego 14 ptr. (2417

Pokój
dla 2 panów do wynajęcia. Toruńska 189, ptr. l. przy Zbożowym Rynku. 2401

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Królowej Jadwigi 8 parter prawo. (2394

Pokój
frontowy, słoneczny, umeblowany, zaraz do wynajęcia dla inteligentnego pana. Sienkiewicza 7. I. piętro l. Oglądać można od godz. 1—4. (2424

RÓŻNE

Poszukuję
2.000 zł. na 1 rok lub 6 miesięcy. Procent podług umowy. Dam zastaw. Of. pod „A. F." do Dzien. Bydg. (2400

Dr. Wojtkiewicz.
Specjalność — choroby chirurgiczne i kobiece, ord. 9—10 i 4—6. Zygmunta Augusta 5. (2131

Masaże
lecznicze i kosmetyczne. Godziny 4—7. Ossolińskich 11. (513

Pracownia
cholewek przyjm. wszelkie obstalunki i gotowe po cenach konkurencyjnych. L. Strykowski, Podgórna 27. (2333

Gromnice
poleca Drogerja Minerwa, Sniadeckich, naprzeciw Sienkiewicza. (1752

Oddam
codziennie furmankę na 1 konia do zwożenia towaru, lodu ewtl. powózkę, ul. Sniadeckich 45 Telefon 1824. (2346

Pracownia
pończoch i trykotów. Przyjmuje zamówienia na swetry i pończochy, przeróbki swetrów, nadróbki pończoch i skarpet. Szwederowo, Stroma 55. (2338

Cholewki
miarowo i tuzinowo wykonuje w najkrótszym terminie po cenach konkurencyjnych. Pracownia cholewek i skład skór, Plac Poznański 1 (2327

Przyjmuję
bieliznę do prania i prasowania. Stary Rynek nr. 20, I Piętro. (2316

Przyjmuję
bieliznę do prania, prasowania po za domem Pocztówka wystarczy M. Osik, Wilczak, ulica Stawowa 12. (2148

Krawcowa
wykonuje suknie eleganckie balowe, płaszcza i kostjumy. Ceny przystępne. Sienkiewicza 55 II ptr. (1996

SPRZEDAŻE

W każdym razie
szukając kupna domu, fabryki, majątku zgłosić się do S. Buszkowskiego, polsko-amerykańskiego biura pośrednictwa ul. Hermana Frankego nr. 1 a. Tel. 885. (3978

Korzystniej
nie kupisz Dom III piętrowy z interesami, w centrum miasta, czysty, bez długu daje przychodu mies. 500 zł., z wolnem mieszkaniem, za 40 tys. zł. Na odpowiedź 1 zł. Piasecki, Dworcowa 80.

Dwa
domy I. p. i parterowy w bardzo dobrym stanie ogródek z paru drzewami owocowemi 1 i pół morgi dobrej ziemi bez długu, 3 pokoje z kuchnią wolne z powodu nagłego wyjazdu zaraz na sprzedaż. Wiad. ulica Dworcowa nr. 76 Głowacki (2036

Domy
mieszkalne i ze sklepami w cenie od 7000 do 20.000 zł. przy 2/3 wpłaty na sprzedaż. Bliższych wiadomości Grundtke, Bydgoszcz Pomorska 43 II piętro. (1972

Okazja!
Dom I-piętrowy z restauracją ze stałym konzesem, z salą do zabaw, kompletnem urządzeniem, ładnym ogrodem owocowym, podwórze, wjazd, stajnie, chlewy, szopy, lodownia i pralnia. Cena 15 tys. zł. przy wpłacie 10 tys. zł. Piasecki, Dworcowa 80. Na odpowiedź 1 zł.

Na sprzedaż
mały dom z ogrodem, w miejscu, blisko dworca, za 6.000 zł. Oferty pod „Mały domek" do Dzien. Bydg. (2162

Dom
piętrowy 3 pokoje wolne blisko dworca w Bydgoszczy za 7500 zł. na sprzedaż Zieliński, Sniadeckich 43. (2092

Skład
kolonjalny przy ruchliwej ulicy, dobrze zaprowadzony, z towarem, urządzeniem i mieszkaniem tanio na sprzedaż. Gdzie? wskaże Dzien. Bydg. (2312

Skład
(na Pomorzu) w bardzo korzystnem położeniu z powodu wyjazdu tanio na sprzedaż. Of. do Dz. Bydg. pod „Tanio". (2326

Skład
kolonjalny z towarem, w dobrem położeniu zaraz na sprzedaż, do tego 2 pokoje z kuchnią i śpichrz D. E. Warmińskiego 3. (2383

Mleczarnia
w Pawłowie żońskiem 12 km. od Wągrowca, około 4 mórg ziemi) sprzedam lub wydzierżawię. B. Drojecka, Wągrowiec (2224

Młyn
wodny, masywny, turbiną, 30 ctr. przemiału, 150 mórg, w tem 40 mórg lasu 100-letniego, 30 tys. zł Szarek, Dworcowa nr. 90. (2241

Restauracja
z stałą koncesją, dom I-piętr. z 18 pokojami i ogrodem koncertowym, zarazem letnisko, blisko lasu i wody, w tem 7 mórg ziemi, zabudowania masywne, 10 minut od tramwaju; korzystnie na sprzedaż lub do wydzierżawienia. Miedzyn, Nakielska nr. 43. (2374

Maszyny
do szycia pierwszorzędnej jakości z długoletnią gwarancją także na dogodnych warunk. spłaty po cenach konkurencyjnych zawsze w wielkim wyborze na składzie A. Wasielewski, Dworcowa nr. 15 a. (563

Maszyny
do szycia pierwszorzędnych fabrykatów, z długoletnią gwarancją. 150 zł. sztuka. Skład rowerów, Wacław Smoczyk, Plac Poznański 2. (2156

Korzystnie
na sprzedaż: 1 centryfuga obj. 500 litr., 1 ręczna maszyna do prania, 1 półszorek świąteczny 1 latarkę do bryczki Zgł. T. Orcholski, Hetmańska 15. (2234

Do palenia
kawy maszyna (Kaffeebrener) komplet ze rzeszotem, ogrzewanie gazowe sprzeda tanio P. Muchowski, Chełmno (2225

Salon
damski, bardzo elegancki, pochodzi z pierwszorzędnej firmy, z powodu wyjazdu sprzedam natychmiast. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. (2359

Kasa
registracyjna tanio na sprzedaż. Rozenkranc, Długa 5. (2407

Żużel
(szlaka) bieżąco do odania bezpłatnie z terenu fabrycznego ewtl. franko wagon Pow. kolejki lub szkuta przy zwrocie kosztów załadowania. Wielkopolska Papiernia T. A. Bydgoszcz-Czyżkówko. Telef. 1151

Węgiel
górnośląski, dopóki zapas starczy ctr. 2.40 zł., poleca ze składu i z dostawą, Kobus, Św. Trójcy 17a, tel. 266. (2323

Sprzedał torfu.
W piątek, dnia 30 i w sobotę dnia 31 stycznia sprzedawać będę około 1100 centn. suchego czarnego torfu kopanego pojedyńczo lub w mniejszych partjach. Cena za centnar 50 gr. Zgłoszenia przyjmuje fabryka powozów R. Schmidtke, Bydgoszcz, Jagiellońska Telefon 271. (2236

Sprzedam
tysiąc ctr. słomy. Wiadomość Piasecki, Dworcowa 80.

Tanio
są jeszcze do nabycia używane meble. Kto potrzebuje, niech spieszy kupić łóżka, kanapy, krzesła, stoły, szafy, bieliźniarki i inne rzeczy. Otatni tydzień wysprzedaży. Dowiedzieć się Kościelna 5, Polska Centrala Handlowa. (1107

Meble!
Najtańsze źródło zakupu kompl. urządzeń pokojowych n. p. jadalnie, pok. męskie, sypialnie kuchnie oraz pojedyncze meble pod gwarancją solidnego wykonania i na dogodnych warunkach nabyć można u Ignacego Grajnertha, Dworcowa 8, przystanek tramwaju, tel. 1921. 2308

Za bezcen
z powodu wyjazdu rozmaite meble, lampy gazowe etc. na sprzedaż Ul. Kościuszki 31. (2125

2 okna
podwójne (normalne) ze szkłem, na sprzedaż Margot Schmidtke, Szretery, Krakowska 11. (2355

Na sprzedaż
łóżeczko dziecięce i stolik dziecięcy, biało lak., prawie nowe. Szretery, Krakowska 11. (2356

Sypialka
mało używana i nowa kuchnia, na sprzedaż. Czyżkówko, Grunwaldzka 25 (2319

Na sprzedaż
sypialnia (jasny dąb kompl., całe urządzenie z lustrem 350 zł., 1 wielka szafa kuchenna 50 zł., 1 stół salonowy na 8-miu kółkach (orzech) i 1 orzech. konsolka 75 zł. Jagiellońska 44, I ptr. lewo (2370

Mahoniowy
pokój stołowy, serwantka, salonik bambusowy, sztuciec srebrny, fuzja tanio na sprzedaż. Mazowiecka 1, parter prosto, od 1—3 (2324

Pies
ostry wilczej rasy na sprzedaż. Wiadom. Bocianowo 28, skład kolonjalny (2001

Owce czarne
dzikie (karakuł.), odda w celu hodowli, Margot Schmidtke, Bydgoszcz-Schretery. (2350

Guły
śnieżne virgin.), 1,2 odda Margot Schmidtke, Bydgoszcz-Szretery. (2351

Gęsi
japońskie 1,1 odda, Margot Schmidtke, Bydgoszcz-Szretery. (2325

KUPNA

Pokój
męski nowy lub używany w dobrym stanie celem kupna poszukuję. Zgł. ul. Sowińskiego 1. (2320

Kupimy
zaraz 2 stoły do ekspedycji (tąbak) dług. 4 mtr. wysok. 90 cm., 1 regał z szufladami dł. 2,5 mtr. Of. pod „Z. M." do Dz. Bydg. (2270

Kupię
dom z interesami, w dobrem położeniu, od 40 do 50 tys. zł., w Bydgoszczy lub Poznaniu albo Toruniu, przy wpłacie 25—30 tys. zł. Zgł. Piasecki, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 80.

Włosie
kupuję i płacę ceny dzienne, ul. Sniadeckich 45. (2345

Płacę
najwyższe ceny za skóry lisie, wydry i wszystkie inne. Garbuję i farbuję skóry zagraniczne każdego rodzaju. Skóry gotowe w naturze i farbowane mam na składzie. Malborska nr. 13, Wilczak. (644

LEKCJE

Udzielam
lekcyj uczniom klas niższych. Of. do Dz. Bydg. pod „Siedmioklasista" (2321

Student
z Warszawy udziela korepetycji do wszystkich klas, ceny przystępne Konarskiego nr. 4. Orpiszewscy. (2287

Kurs kroju
garderoby damskiej i dziecięcej. 9 lutego zaczyna się jednorazowy kurs we wzięciu miary, rysunku i kroju damskiej i dziecięcej garderoby. Zgł. przyjmuje do 7. 2. 25. Salon Mód, M. Sch., Sienkiewicza nr. 65 I. (2344

NA RATY
„ODZIEŻ"
ulica Jana Kazimierza nr. 2.
Ubrania męskie
i dziecięce.
Płaszcze damskie,
męskie i dziecięce.
Firma chrześcijańska.
22840

Muzyki
fortepjanowej udzielam metodą konserwatorjum warszawskiego Cena przystępna. Dworcowa nr. 66 lewo. (2368

POSADY

1 szklarz
i 1 samodzielny dobrze wykwalifikowany rzeźbiarz ram do obrazów znajdą stałe zatrudnienie przy wysokiej płacy. Kwella, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 68. (2318

Poszukuję
zaraz ekspedjentkę branży rzeźnickiej z długoletnią praktyką i dobremi świadectwami Leda, mistrz rzeźnicki, ul. Poznańska 12. (2281

Włódarza
energicznego z szarwarkiem i 3 deputatników z 2—3 szarwarknikami poszukuje od 1. IV. Zarząd Majątku. Gawroniec poczta Różanna, powiat Świecie. (1746

Służąca
starsza, która umie także gotować, może się zgłosić. Stary Rynek 21 I ptr. Knyciński. (2420

Lakiernika
lub malarza poszukuje Sulkiewicz i Robakowski, Nowodworska 13. (2340

Mleczarz
samodzielny, trzeźwy i pracowity, potrzebny od 15. II. Zgł Bydgoszcz, Krasińskiego 14, „Zdrowie". (2373

Dzielna
kucharka potrzebna od 1. 2. 25. do restauracji ul. Gdańska 28. (2031

Jako gospodyni
szukam odp. miejsca w lepszym domu lub u jednej osoby. Posiadam pierwszorzędne świadectwa. Termin wstąpienia 1 lutego lub później. Łask. of. pod „Gospodyni" do Dzien. Bydg (2172

Korespondentka
stenografistka polska, biegła maszynistka, ze znajomością buchalterji i języka niemieckiego oraz kilkuletnią praktyką biurową, poszukuje posady w poważnem przedsiębiorstwie w Bydgoszczy. Łask. of. upr. pod „Dla korespondentki L. M." do Dz. Bydg (2343

Panna
poszukuje posady bufetowej do przyuczenia Zgłosz pod „M." do Dz Bydg (2363

Panna
poszukuje lepszej posady jako gospodyni u samotnego pana. Zgłosz pod „W. C." do Dzien. Bydg. (2362

Poszukuje
się instruktora (ki) celem wyuczenia języka włoskiego. Oferty pod „Istria" do Dzien. Bydg. (2260

Buchalter
(bilansista), samodzielny organizator, ma godziny wolne. Adr.: ul. Jasna nr. 29a m. 6. (715

Obrączki
ślubne 16230
stale na składzie
poleca po niskich cenach
H. Kaszubowski
Długa 29

Poszukuje
inteligentna, uczciwa, sympatyczna, znajdująca się w bardzo krytycznem położeniu, mająca ładny charakter pisma poszukuje za skromnem wynagrodzeniem jakiegokolwiek zajęcia. Łask. zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Poznanianka". (2231

Poszukuję
zaraz lub od 15 lutego miejsca jako uczeń do handlu kolonjalnego i restauracji. Aleks. Lewandowski, Żblewo. (2316

Syn
uczciwych rodziców, z prowincji, lat 16, poszukuje posady jako uczeń zegarmistrzowski, elektrotechniczny lub mechanik. Łask. of. proszę skierować do Dzien. Bydg. pod „P. P." (2213

Czeladnik
kołodziejski, samotny, poszukuje pracy w jakiejkolwiek fabryce lub na folwarku Zgł. pod „Kołodziej" do Dzien. Bydg. (2201

Szofer
samotny, z dłuższą praktyką, dobremi świadectwami, obeznany z ładowaniem i reparacją swiała elektr., obecnie w miejscu, poszukuje od 1 III. 25. posady, najchętniej na majątku. Of. do Dzien. Bydg. pod „Samotny 2" (2227

Służąca
z dobremi świadectwami poszukuje pracy w charakterze pokojówki Zgł. pod „5574" do C. B „Express" (2301

Kto
przyjmie chłopca sierotę do nauki kupiectwa z dobrem poświadczeniem szkolnem lub do jakiejkolwiek pracy Zgł do Dz. Bydg. pod „Sierota". (2337

Krawcowa
poszukuje pracy po za domem. Szyje damską, dziecięcą bieliznę i ubranka. Adr. Sienkiewicza 13 I ptr. lewo. (2330

Panienkę
władającą polskim i niemieckim językiem, z dobrą wymową, poszukuje do kantoru sprzedaży. Fabryka, Bocianowo 4. (2306

Panienka
poszukuje zajęcia u krawcowej lub u krawca. Zgł. do Dz Bydg pod „Krawcowa". (2331

Książkową
zdolną, władającą polskim i niemieckim językiem, piszącą biegle na maszynie, poszukuję Zgłosz. z życiorysem do biura fabryki Bocianowo 4. (2329

Inwalida
woj. poszukuję posady magazyniera lub coś podobnego. Of. do Dzien. Bydg. pod „Inwalida 200". (2128

DZIERŻAWY

Restauracja
przy stacji kolejowej i szosie, zaraz do wydzierżawienia. Rentz, Wydartowo, pow. Mogilno. (2332

Dla ogrodników!
Do wynajęcia willa 5-pokojowa częściowo umeblowana z 8 morgowym terenem (sad, łąka, sadzawka, pole dookoła wili), budynek gospodarczy, 12 minut od tramwaju. Doskonała sposobność dla ogrodników, gdyż było tam wzorowe ogrodnictwo. Adres w administracji Dz. Bydg. (2000

Poszukuję
składu z pomieszkaniem lub bez w dobrym położeniu. Of. do Dz. Bydg. pod „1735". (1735

MIESZKANIA

Poszukuję
3 pokoi i kuchni. Umowa tylko z gospodarzem. Scharmach, Ujejskiego nr. 31. (2325

Poszukuję
3—3 pokoi z kuchnią, ewtl. dzierżawy lub kupna mniejszego domostwa. Zgł. do Dz. Bydg. pod „T. C. 5". (2315

Mieszkanie
do wynajęcia 1 pokój i kuchnia Of. do Dzien. Bydg pod „2303". (2317

Mieszkania
3—4 pokoi poszukuje kupiec zamiejscowy. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Spółka". (2286

Amerykanin
bezdzietny, poszukuje mieszkania 2—3 pokoj. z kuchnią. Okolica obojętna. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Amerykanin 22". (2180

Zamienię
mieszkanie 5-pokojowe, parter, w dobrem położeniu w Toruniu, na takie same w Bydgoszczy Oferty: Toruń, poczta poste restante okazicielowi kwitu Dzien. Bydg. nr. „1925". (2142

Mieszkanie
3—5 pokoj. poszukuję wprost od gospodarza natychmiast. Oferty pod nr. „2223" do Dz. Bydg. (2230

Młode
małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub też próżnego pokoju. Of. upr. się do Dz. Bydg. pod „A. B. C" (2357

Mieszkanie
3 pokojowe, nowożytnie urządzone w Toruniu na Bydgoskiem, zamienię na podobne w Bydgoszczy. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „E. Dz." (2361

POKOJE

Pokój
umebl. oddam za udziel. lekcji do III kl. gimn. żeńsk. Kto? wskaże Dz. Bydg (2310

Pokój
dla inteligentnego pana do wynajęcia Bocianowo 48 I ptr. front prawo. Piotrowska (2328

Pokój
umebl. na dwie osoby z niekrępującem wejściem od 1. 2. do wynajęcia. Kujawska 108 II ptr. (2313

Pokój
umebl. oddam w śródmieściu bez pościeli dla skromnej panny zaraz lub od 1 lutego. Of. do Dz. Bydg. pod „6383". (2358

Pokój
dla 2 panów do wynajęcia. Warszawska 14 I ptr. prawo. (2376

Starszy
mężczyzna poszukuje skromnego pokoju umeblowanego lub bez mebli. Oferty pod „Skromny pokój" do Dz. Bydg. (2360

4 uczennice
szkół wyższych znajdą dobrą stancję oraz troskliwą opiekę. Na życzenie lekcje franc., ang oraz matematyki. Zgł. od 2—4. Gdańska 132 parter prawo. (2347

Pokój
umeblowany z utrzymaniem lub bez, jest zaraz lub od 1. II. 25 r do wynajęcia. Toruńska 184, Restauracja. (2166

Pokój
umebl. do wynajęcia. Mazowiecka 41-42 II front. (2340

Pokój
do wynajęcia. Paderewskiego 7 II lewo. (2342

Pokój
umebl. ewent. z całym utrzymaniem od 1 lutego do wynajęcia. Zgł. pomiędzy godz. 17—19 po poł. przy ul. Gdańskiej 135 III ptr. prawo. (2336

Uczennicę
szkół średnich przyjmie na stancję od lutego obywatelka ziemska, francuski, muzyka, pomoc w naukach, dobre odżywienie, Zgł. „PAR", Dworcowa 72. (2267

Pokój
umebl. z obiadami lub z całodziennym utrzymaniem dla 2 lub 1 osoby do wynajęcia. Długosza 10 II ptr. (2257

Pokój
umebl. z utrzymaniem dla lepszych panów od 1. 2. 25. do wynajęcia. Św. Trójcy 6a prawo. (2265

Pokoje
umebl. z żywieniem kuchni poszukuje od 1. 2. możliwie w centrum miasta. Of. do Dz. Bydg. dla „M. Z." (2141

Dla rzemieślnika
nocleg z utrzymaniem lub bez. Hetmańska 19, I p. (2279

2 pokoje
elegancko umebl. do wynajęcia. Grunwaldzka 104 II lewo. (2334

MATRYMONJALNE

Wdowiec
lat 35, urzędnik, miłego usposobienia, posiadający 4 umebl. pokoje, z braku znajomości pragnie poznać pannę w odpowiednim wieku, w celu matrymonjalnym Zgł. z fotografją do Dzien. Bydg. pod „St. L. 306". (2314

500 zł.
pożyczki poszukuję na 2 miesiące. Zgłosz. pod „Zastaw" do Dz. Bydg. (2174

Spólnika
cichego, z kapitałem od 5—15 tys. zł., z zapewnieniem I-szej hipoteki, przyjmie poważne przedsiębiorstwo. Poważne zyski zapewnione. Procent podl. umowy. Łask. of. pod „444" do Dzien. Bydg. (2341

Obelgę
rzuconą na pannę Agafę Baranównę z Sobieńczyc z żalem cofam i odwołuję. Anna Detlaffka. Dębek. (2307

Młody
wilk przybłąkał się. Odebrać Nakielska 14. Miedzyn. (2347

Skradziono
wszelkie dokumenta z książeczką wojskową na targownicy miejskiej w dniu 24. I. 25., które unieważnia się. Józef Staśko, Czarnówka, pow. Bydgoszcz. (2161

Zgubione
papiery wojskowe unieważniam. Franciszek Wendlandt, Senatorska nr. 22. (2273

Skradziono
w Gdańsku książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Szubin, wykaz osobisty, które unieważnia się. Klejborowski Kazimierz Dworcowa 50. (2203

Zgubiono
w dniu 26. I. 25. papiery wojskowe, które się unieważnia. Stanisław Nowak, Solec Kujawski, ul. Bydgoska 22. (2369

ZAWIADOMIENIE.

Mamy zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność, że naszą

„Resursę Kupiecką"

przy ul. Jagiellońskiej 25

(lokal restauracyjny, kawiarniany, winiarnia, ogród koncertowy i sala balowa) oddaliśmy w dzierżawę panu

Stanisławowi Wydarkiewiczowi,

o łaskawe poparcie którego uprzejmie prosimy.

Zarząd Towarz. Kupców
Tow. zap. w Bydgoszczy.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam zaszczyt, zawiadomić, że

otwarcie restauracji

nastąpiło **we wtorek, dnia 27 b. m. o godz. 17.**

Jako fachowiec przyrzekam lokal prowadzić na pierwszorzędnej stopie, starając się zadowolić pod każdym względem P. T. Publiczność.

Zapewniam obsługę rzetelną i staranną. Kuchnię prowadzić będzie pierwszorzędny fachowiec.

O łaskawe poparcie mojego nowego przedsiębiorstwa uprzejmie proszę

Z poważaniem

2305 **Stanisław Wydarkiewicz.**

OBWIESZCZENIE.

W tut. rejestrze spółdzielni nr. 93 wpisano dzisiaj przy spółdzielni „Inwalida" Sp. z ogr. odp. w Bydgoszczy, że Teodor Wąsik ustąpił ze zarządu.

Bydgoszcz, dnia 17 stycznia 1925. (2269

Sąd Powiatowy.

OBWIESZCZENIE.

W tutejszym rejestrze współdzielni wpisano dzisiaj pod nr. 86 przy spółdzielni pracowników Izby Kontroli Rachunkowej Poczt i Telegrafów „Ogniwo" z siedzibą w Bydgoszczy, spółdzielnia z ograniczoną poręką, iż wysokość udziału podniesiono do 7 franków waloryzacyjnych, który może być spłacony ratami w przeciągu pół roku, dalej iż liczba członków zarządu wynosi obecnie 4, oraz że zarząd składa się z następujących członków: Ludwika Zarczyńskiego, Wacława Walasa, Zenona Szmitkowskiego i Juljana Dobrowolskiego. Zastępcami członków zarządu są: Juljan Lipiński, Juljan Kokoszka, Franciszek Kawecki i Juljan Szuchewicz, wszyscy z Bydgoszczy.

Bydgoszcz, dnia 4 listopada 1924. (2268

Sąd Powiatowy.

Sklep Gazowni Miejskiej

Długa nr. 14 (224

otrzymał nowy transport **lamp, kuchenek pierwszorzędnych fabryk, piecyków do łazienek itp. Wielki wybór. Sprzedaż po bardzo przystępnych cenach.**

Magistrat. — Dyrekcja Gazowni.

Licytacja.

W piątek, dnia 30 stycznia 1925 przed poł. o godz. 10 sprzedawać będę u spedytora Hartwiga przy ul. Dworcowej:

66 mtr. suchych sosnowych szczap

w sprawie spornej, najwięcej dającemu, dobrowolnie. Obejrzeć pół godziny przedtem.

Mańko Cichoń,
licytator i taksator (2381
Bydgoszcz, Pod Blankami 1. Telefon 1030.

Sprzedaż Przymusowa.

W czwartek, dnia 29 stycznia br. o godz. 11 przed południem będę w drodze egzekucji sprzedawał **w Bydgoszczy, przy ul. Pomorskiej 40,** w firmie „Pomorska Hurtownia Towarów Kolonjalnych" najwięcej dającemu i za gotówkę następujące przedmioty: **kilka kist kakao, herbaty, kilka worków kaszki amerykańskiej, mąkę, marmoladę, cukier, urbin** i inne różne towary kolonjalne. Towary kolonjalne będą tylko hurtownie sprzedawane a nie detalicznie. Będę dalej sprzedawał **1 konia wałacha, 1 wóz roboczy, 2 biurka, 1 stół, maszynę do pisania** (markę Ideal) **2 foteliki, 3 krzesła i kistę do siczki.**

Preuschoff
2390) kom. sądowy w Bydgoszczy.

Sprzedażprzymusowa

W czwartek, dnia 29 stycznia o godz. 3 po poł. będę sprzedawał w drodze egzekucji w Bydgoszczy przy ul. Sienkiewicza 1a parter najwięcej dającemu i za gotówkę następujące przedmioty:

1 pluszową kanapę, 2 fotele, stół i 3 krzesła, 1 okrągły stół, 1 szafę do rzeczy, 2 krajobrazy i 1 lustro z szafką. (2398

Preuschoff
komornik sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy

pianina w dobrym stanie odbędzie się **w dniu 31. 1. 25.** o godzinie 11 przed poł. **w tut.** Urzędzie Akcyzowym pokój **nr. 6.**

2421) Urząd Kontroli Skarbowej
Święcicki, kontr. skrb.

Wykonuję wszelkie prace
techniczno-dentystyczne
w miejscu i po za miasto po zniżonych cenach. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Wykonuje". (2322

Fabryczne
ziemniaki
kupuje w każdej ilości **Suszarnia Ziemniaków Sp. z ogr. odp. w Janowcu.** (2309

Węgiel górnośląski, drzewo opałowe
rąbane szczapy
poleca (2378
J. Decowski, Gdańska 111. Telefon 230.

Niniejszem **potwierdzam odbiór** (2365

medalu

za długoletnią nieskazitelną służbę w **Straży Ochotniczej Pożarnej,** wręczony przez burmistrza p. **Peplińskiego** na zebraniu w dniu 25. 1. 25.

A. Theuerkauf, obwodmistrz kominiarski,
Solec-Kujawski.

Uwaga pp. Blatwerkowie!

Kantor przewozowy ZYGMUNT LIPOWSKI

ódź, Ogrodowa 9, tel. 211
Jedyny polski chrześcijański kantor przewoz. w Łodzi.

Przedstawiciel w Poznaniu
p. Franciszek Wilczyński, Dom Eksp. **„Express"**
Podgórna 10. Telefon 33-12.

Przedstawiciel w Bydgoszczy
p. TADEUSZ BROCHOCKI, ul. Pomorska 38.

Załatwia punktualnie i po najtańszych cenach manufaktury do: (2349

Brodnicy, Chełmna, Gniezna, Grudziądza, Grodziska, Gostynia, Inowrocławia, Jarocina, Kcyni, Krotoszyna, Leszna, Mogilna, Mroczy, Nowego Miasta, Ostrowa, Pakości, Rogoźna, Starogardu, Świecia, Szamotuł, Środy, Torunia, Tczewa, Wągrowca, Wejherowa, Wąbrzeźna, Żnina oraz wszystkich innych miejscow. Poznańskiego i Pomorza.

Uwaga pp. Blatwerkowie!

Kto zamierza sprzedać lub wydzierżawić
majątek ziemski, folwark, przedsiębiorstwo przemysłowe, dom, willę, lokale składowe, składnice towarowe, place składowe lub budowl. itd.

Kto pragnie sprzedać
portfele akcyj dobrych przedsiębiorstw przemysłowych z niewątpliwą gestją

zechce się z całem zaufaniem zwrócić do firmy: (2207

D.-H. Edward Kępiński, Poznań. ul. Fredry 4, telefon 33-95.
Zapewnia się fachowe, uczciwe i poważne traktowanie interesów.

Poszukujemy samodzielnego
księgowego i bilansistę

pierwszorzędną, rutynowaną, energiczną siłę, **z długoletnią praktyką w wielkich przedsiębiorstwach** fabrycznych lub przemysłowo-handlowych, obeznaną gruntownie z wszelkiemi operacjami bankowemi i kasowemi, mogącą mieć nadzór nad całą buchalterją i kasowością.

Posada jest stała i z korzystnemi widokami na przyszłość. Konieczną jest znajomość biegle języków polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie.

Zgłoszenia z życiorysem, fotografją i odpisami świadectw skierowywać do Dyrekcji **„UNJI" Zjednoczone Fabryki Maszyn T. A.,** dawn. C. BLUMWE i SYN, **Bydgoszcz-Wilczak.** (2225

Poszukujemy samodzielnego
przykrawacza-cholewkarza

do wykonania luksusowych zamówień.

Zgłoszenia piśmienne z podaniem warunków lub osobiste do firmy

Edmund i Jan Rutkowscy, Inowrocław
dawn. W. Cz. Rutkowski
Skład skór i przyborów szewskich (2311
Ul. Kościelna 1. Telefon 467.

Stenotypistkę
(maszynistkę)

mogącą się wykazać pracą biurową, wzgl. pracą w kancelarji adwokackiej poszukuje się natychmiast.

adwokat i notarjusz Maciaszek,
Gdańska 6. 2403

Kilkun
linotypistów

tylko z dłuższą praktyką poszukuje
Drukarnia Bydgoska S. A.
Bydgoszcz, Poznańska 30.

Biegłą maszynistkę

umiejącą również pisać podług dyktanda poszukuje od 1 lutego br. (2365

Z. Sioda, adwokat i notarjusz
Nowy Rynek 11.

Introligator,
maszynista-drukarz
oraz kamieniodrukarz

potrzebni zaraz. (2348
Drukarnia św. Wojciecha, Poznań.

Telefon 321

Węgiel Górnośląski

Telefon 321 **Telefon 321**

Koks hutniczy, Brykiety „Ilse"
Drzewo rąbane oraz w szczapach

dostarczają stale każdą ilość
z dostawą w dom

Ceny niskie Ceny niskie

„PETOW" Polskie Tow. Węgl. Sp. z o. p.
Składnica róg ulic Swiecka Racławicka
Biuro ulica Gdańska nr 42. (25206

Pomocy prawnej

w sprawach mieszkaniowo-spornych, podatkowych, cywilnych i karnych i rad praktycznych we wszelkich kwestjach żywotnych udziela oraz przyjmuje wypracowanie wszelkich wniosków, listów, kontraktów najmu i dzierżawy, statutów dla towarzystw itd.

Biuro „WAP" ul. Gdańska 162, II. ptr.
Telefon 1429. (obok Hotelu „pod Orłem"). (488

Na karnawał

maski, czapki (kapy), ordery, serpentyny, konfetti i t. p.

-- poleca towarzystwom w komis -- 873

Skład papieru L. Pigłowski
Ulica Pomorska 2. Ulica Pomorska 2.

Tanio do sprzedania
liny druciane

mało używane, od wind ciężarowych, 12 sztuk, długości każda 45—75 mtr.

Bliższych informacji udziela domowy w firmie (2364

Chudziński i Maciejewski
Bydgoszcz, Gdańska róg Dworcowej.

Maszynę
do krajania papieru

format 72 cm, nowa, nowoczesne wykonanie z motorem **na sprzedaż.**

Oferty pod „Introligatornia" do administracji Dziennika Bydgoskiego.

Restauracja Patzera
właśc. E. Becker, ul. Św. Trójcy 8/9.

Jutro w czwartek, dnia 29 1. 25

Świniobicie

Swieże kiszki i nóżki wieprzowe
Flaki „à la Bydgoszcz".

2393 **Gospodarz.**

Restauracja Leśna Smukała

urządza w niedzielę, dnia 1. lutego 1925 r.

Zabawę taneczną

oraz **świniobicie, świeże kiszki** własnego wyrobu. Uprzejmie zaprasza Gospodarz.
2395

Czytajcie Dziennik Bydgoski!